

Peregrynacja kopii Obrazu Matki Bożej Odwachowskiej
Dekanaty: Biłgoraj Północ, Biłgoraj Południe, Tarnogród, Cieszanów i Lubaczów
(4 maja – 25 czerwca 2024 r.)

We wrześniu 2025 roku minie 25 lat od koronacji Obrazu Matki Bożej Odwachowskiej z Zamojskiej Katedry. Uroczystości koronacyjne odbyły się 9 września 2000 roku na Rynku Wielkim w Zamościu, uczestniczyło w nich około 40 tys. wiernych. Koronacji dokonał Prymas Polski Józef Kardynał Glemp. Korony zostały poświęcone przez Papieża św. Jana Pawła II dnia 12 czerwca 1999 roku w czasie jego wizyty w Zamościu.

Podczas uroczystości odpustowych 8 września 2025 roku będziemy świętować srebrny jubileusz koronacji. Mszy św. o godz. 12:00 w Zamojskiej Katedrze będzie przewodniczył Metropolita Przemyski abp Adam Szal.

W ramach przygotowań do tych uroczystości za zgodą i z błogosławieństwem Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego odbędzie się **peregrynacja kopii Obrazu Matki Bożej Odwachowskiej** po parafiach naszej diecezji. Kopia słynącego łaskami wizerunku Matki Bożej będzie nawiedzać parafie: od 4 maja do 25 czerwca 2024 roku (dekanaty: Biłgoraj Północ, Biłgoraj Południe, Tarnogród, Cieszanów i Lubaczów), od 2 września do 27 października 2024 roku (dekanaty: Narol, Tomaszów Południe, Tarnoszyn, Tomaszów Północ, Józefów i Krasnobród) oraz od 28 kwietnia do 18 lipca 2025 roku (dekanaty: Szczebrzeszyn, Sitaniec, Grabowiec, Hrubieszów Południe, Hrubieszów Północ, Łaszczów, Tyszowce i Zamość). W okresach wakacji oraz intensywnej pracy duszpasterskiej (Adwent, wizyta duszpasterska, Wielki Post) kopia obrazu będzie w Parafii Katedralnej. Wtedy może też nawiedzić domy zakonne i kościoły rektoralne – dokładne daty będą ustalane z Proboszczem Katedry. Jeśli data nawiedzenia pokrywa się wizytacją biskupią, odpustem lub innym wydarzeniem w parafii należy w porozumieniu z dziekanem i innymi proboszczami zmienić harmonogram peregrynacji w dekanacie.

Nawiedzenie kopii Obrazu Matki Bożej Odwachowskiej w danej parafii jest adresowane do wspólnoty Parafialnej. Nie przewiduje się organizacji z tej okazji rekolekcji i zapraszania kaznodziei. Kopia obrazu pozostaje w parafii około 20 godzin. W godzinach popołudniowych (około godz. 15:00) proboszcz lub wikariusz odbiera obraz w futerale oraz sztalugę z sąsiedniej parafii (wszystko można zabrać do samochodu osobowego); przywozi do kościoła parafialnego i eksponuje obraz w prezbiterium lub obok niego. Wypada przy obrazie umieścić kwiaty we flakonie. Warto nawiedzenie rozpocząć od odczytania informacji o historii obrazu i jego koronacji oraz Mszy św. Na Eucharystię trzeba zaprosić wiernych podczas ogłoszeń w dwie poprzednie niedziele, a także podać program czuwania, które ustala proboszcz korzystając z materiałów przygotowanych przez Parafię Katedralną. W zależności od wielkości i możliwości parafii czwanie to może trwać kilka lub kilkanaście godzin (np. pierwszego dnia może być Msza św. oraz różaniec, drugiego – Godzinki o Niepokalanych Poczęciu NMP, Litania Loretańska do NMP, można również organizować czuwania nocne). Następnego dnia po południu proboszcz (lub wikariusz) kolejnej parafii odbiera obraz i przewozi do swojego kościoła parafialnego.

Drugą propozycją w ramach przygotowania do srebrnego jubileuszu koronacji Obrazu Matki Bożej Odwachowskiej są **rejonowe pielgrzymki do Zamojskiej Katedry** od kwietnia do sierpnia 2025 roku. Serdecznie zachęcamy duszpasterzy do organizowania pielgrzymek na „Wieczernik Maryjny” w pierwsze soboty miesiąca w Katedrze według porządku:

kwiecień 2025 – parafie z Rejonu Biłgoraj,

maj 2025 – parafie z Rejonu Lubaczów,

czerwiec 2025 – parafie z Rejonu Hrubieszów,

lipiec 2025 – parafie z Rejonu Tomaszów Lubelski,

sierpień 2025 – parafie z Rejonu Zamość.

Program „Wieczernika Maryjnego”:

18:00 – Msza św. w Katedrze,

19:00 – rozważanie tajemnicy różańcowej przed Najświętszym Sakramentem,

19:20 – modlitwa różańcowa podczas procesji z kopią obrazu wokół Katedry,

20:00 – Apel Jasnogórski.

Przed Eucharystią będzie możliwość zwiedzania Muzeum Sakralnego po wcześniejszym ustaleniu z Proboszczem Katedry.

Harmonogram nawiedzenia (data w nawiasie to dzień przywiezienia obrazu do parafii):

Dekanat Biłgoraj Północ

- Parafia pw. Św. Jana Pawła II - Biłgoraj (4 maja)
- Parafia pw. Trójcy Przenajświętszej i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny - Biłgoraj (5 maja)
- Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy – Gromada (6 maja)
- Parafia pw. Świętego Andrzeja Boboli - Bukowa (7 maja)
- Parafia pw. Matki Bożej Bolesnej - Korytków Duży (8 maja)
- Parafia pw. Świętego Jana Nepomucena i Matki Bożej Szkaplerznej - Frampol (9 maja)
- Parafia pw. Świętego Bartłomieja Apostoła - Goraj (10 maja)
- Parafia pw. Świętego Kazimierza Królewicza - Radzięcín (11 maja)
- Parafia pw. Świętego Jana Chrzciciela - Trzęsiny (12 maja)
- Parafia pw. Świętej Jadwigi Śląskiej - Hedwiżyn (13 maja)
- Parafia pw. Chrystusa Króla - Biłgoraj (14 maja)
- Parafia pw. Świętego Maksymiliana Kolbego - Dąbrowica (15 maja)

Dekanat Biłgoraj Południe

- Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego - Huta Krzeszowska (16 maja)
- Parafia pw. Matki Bożej Królowej Polski - Hucisko (17 maja)
- Parafia pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny - Krzeszów (18 maja)
- Parafia pw. Świętego Andrzeja Boboli - Bystre (19 maja)
- Parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej - Lipiny (20 maja)
- Parafia pw. Miłosierdzia Bożego - Harasiuki (21 maja)
- Parafia pw. Nawiedzenia NMP - Stary Bidaczów (22 maja)
- Parafia pw. Świętego Michała Archanioła - Sól (23 maja)
- Parafia pw. Świętej Marii Magdaleny - Sanktuarium - Biłgoraj (24 maja)
- Parafia pw. Świętego Jerzego - Biłgoraj (25 maja)
- Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła - Majdan Stary (26 maja)

Dekanat Tarnogród

- Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego - Księżpol (27 maja)
- Parafia pw. Najświętszego Serca Jezusa - Biszczka (28 maja)
- Parafia pw. Świętego Jana Chrzciciela - Potok Górny (29 maja)
- Parafia pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny - Luchów Górny (30 maja)
- Parafia pw. Przemienienia Pańskiego - Tarnogród (31 maja)
- Parafia pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny - Chmielek (1 czerwca)
- Parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny - Łukowa (2 czerwca)
- Parafia pw. Świętego Antoniego Padewskiego - Różaniec (3 czerwca)
- Parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny - Obsza (4 czerwca)
- Parafia pw. Świętego Jozafata - Zamch (5 czerwca)

Dekanat Cieszanów

- Parafia pw. Przemienienia Pańskiego - Stary Lubliniec (6 czerwca)
- Parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny - Nowe Sioło (7 czerwca)
- Parafia pw. Świętego Wojciecha - Cieszanów (8 czerwca)
- Parafia pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny - Niemstów (9 czerwca)
- Parafia pw. Trójcy Przenajświętszej - Stary Dzików (10 czerwca)
- Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego - Cewków (11 czerwca)
- Parafia pw. Najświętszego Serca Jezusa - Stare Oleszyce (12 czerwca)
- Parafia pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny - Oleszyce (13 czerwca)
- Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego - Dachnów (14 czerwca)

Dekanat Lubaczów

Parafia pw. Św. Stanisława Bpa - Sanktuarium MB Łaskawej - Lubaczów (15 czerwca)

Parafia pw. Matki Bożej Opieki - Załuże (16 czerwca)

Parafia pw. Świętego Andrzeja Boboli - Basznia Dolna (17 czerwca)

Parafia pw. Świętej Marii Magdaleny - Młodów (18 czerwca)

Parafia pw. Matki Bożej Fatimskiej - Lisie Jamy (19 czerwca)

Parafia pw. Przemienienia Pańskiego - Krowica (20 czerwca)

Parafia pw. Objawienia Pańskiego - Sanktuarium MB Łukawieckiej - Łukawiec (21 czerwca)

Parafia pw. Trójcy Przenajświętszej - Potok Jaworowski (22 czerwca)

Parafia pw. Opieki Matki Bożej Uzdrawienia Chorych - Bihale (23 czerwca)

Parafia pw. Świętego Karola Boromeusza - Lubaczów (24 czerwca)

Po 25 czerwca 2024 obraz zostanie przewieziony do Parafii Katedralnej w Zamościu.

Przykłady informacji i zaproszenia wiernych (do ogłoszeń duszpasterskich - dwie poprzednie niedziele przed nawiedzeniem)

Przykład 1

W ramach przygotowań do 25-tej rocznicy koronacji Obrazu Matki Bożej Odwachowskiej z Zamojskiej Katedry od 4 maja br. odbywa się peregrynacja kopii obrazu w parafiach naszej diecezji. W naszej Parafii będziemy modlić się przy Obrazie w dniach 8-9 maja. Dnia 8 maja o godzinie 18:00 odbędzie się uroczyste przyjęcie Obrazu – wysłuchamy krótkiej historii Obrazu. Następnie będzie Msza św.; do godziny 21:00 będzie czuwanie modlitewne, zakończone Apelem Jasnogórskim. Kolejnego dnia o godz. 8:00 będziemy śpiewać Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP oraz będziemy modlić się na różańcu, o godz. 15:00 Koronka do Bożego Miłosierdzia. Przekazanie Obrazu do Parafii o godzinie 15:15.

Przykład 2

W ramach przygotowań do 25-tej rocznicy koronacji Obrazu Matki Bożej Odwachowskiej z Zamojskiej Katedry od 4 maja br. odbywa się peregrynacja kopii obrazu w parafiach naszej diecezji. W naszej Parafii będziemy modlić się przy Obrazie w dniach 8-9 maja. Dnia 8 maja o godzinie 18:00 odbędzie się uroczyste przyjęcie Obrazu – wysłuchamy krótkiej historii Obrazu. Następnie będzie Msza św.; do godziny 24:00 będzie czuwanie modlitewne prowadzone przez wspólnoty religijne z naszej Parafii. Kolejnego dnia o 8:00 będzie Msza św., po niej będziemy śpiewać Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP oraz będziemy modlić się na różańcu, o godz. 15:00 Koronka do Bożego Miłosierdzia. Przekazanie Obrazu do Parafii o godzinie 15:15.

Przykład programu modlitw w parafii

Dzień I

18:00 - uroczyste przyjęcie Obrazu

- pieśń *O Maryjo witam Cię...* lub inna

- modlitwa do odczytania przez proboszcza:

Ave Maria, Niewiasto uboga i pokorna,
błogosławiona przez Najwyższego!
Dziewico nadziei, prorocstwo nowych czasów,
przyłączamy się do Twego kantyku chwały,
by celebrować miłosierdzie Pana,
by głosić nadejście Królestwa
i całkowite wyzwolenie człowieka.

Ave Maria, pokorna Służebnico Pańska,
chwalebna Matko Chrystusa!
Dziewico wierna, święte mieszkanie Słowa,
naucz nas wytrwałości w słuchaniu Słowa,
uległości wobec głosu Ducha,
uwagi na Jego apele w skrytości sumienia
oraz na Jego przejawy w wydarzeniach historii.

Ave Maria, Niewiasto boleści,
Matko żywych!
Dziewico pod Krzyżem, nowa Ewo,
bądź naszą przewodniczką na drogach świata,
naucz nas żyć miłością Chrystusa i szerzyć ją,
stać wraz z Tobą pod niezliczonymi krzyżami,
na których Syn Twój wciąż jest krzyżowany.

Ave Maria, Niewiasto wiary,
pierwsza spośród uczniów!
Dziewico, Matko Kościoła, pomóż nam zawsze
zdawać sprawę z nadziei, która jest w nas,
ufając w dobroć człowieka i w miłość Ojca.
Naucz nas budować świat od środka:
w głębokości milczenia i modlitwy,
w radości miłości braterskiej,
w niezastąpionej płodności Krzyża.
Święta Maryjo, Matko wierzących,
Pani nasza (...), módl się za nami.
Amen.

(Modlitwa odmówiona przez Papieża Jana Pawła II na zakończenie Różańca św. w Lourdes, 14 sierpnia 2004 r.)

- odczytanie historii i relacji z koronacji Obrazu Matki Bożej Odwachowskiej

- Msza św. (jest propozycja, aby ofiary zbierane na tacę przeznaczyć na budowę Domu Trzeciego Tysiąclecia; ofiary można przekazać do kurii lub wpłacić na konto: 97 1600 1462 1839 6758 5000 0001; przy wpłatach na konto należy wyraźnie w tytule podać „Nawiedzenie obrazu – Parafia”)

19:00 – czuwanie modlitewne

21:00 – Apel Jasnogórski

Dzień II

8:00 – Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP

9:00 – modlitwa różańcowa

9:30 – modlitwa indywidualna

15:00 – Koronka do Bożego Miłosierdzia (w modlitwie uczestniczą wierni oraz proboszcz parafii i proboszcz parafii, do której będzie przekazany obraz)

15:15 – przekazanie Obrazu do Parafii

- modlitwa do odczytania przez proboszcza:

Matko Boża, Niepokalana Maryjo!

Tobie poświęcam ciało i duszę moją, wszystkie modlitwy i prace, radości i cierpienia, wszystko czym jestem i co posiadam. Ochotnym sercem oddaję się Tobie w niewolę miłości.

Pozostawiam Ci zupełną swobodę posługiwania się mną dla zbawienia ludzi i ku pomocy Kościołowi świętemu, którego jesteś Matką.

Chcę odtąd wszystko czynić z Tobą, przez Ciebie i dla Ciebie. Wiem, że własnymi siłami niczego nie dokonam. Ty zaś wszystko możesz, co jest wolą Twojego Syna i zawsze zwyciężasz.

Spraw więc, Wspomożycielko wiernych, by moja rodzina, parafa i cała Ojczyzna były rzeczywistym Królestwem Twego Syna i Twoim. Amen.

(Akt zawierzenia Matce Bożej, bł. Stefana kardynała Wyszyńskiego)

Historia i koronacja Obrazu Matki Bożej Odwachowskiej

Wersja krótsza

Obraz Matki Bożej Odwachowskiej został namalowany w 2 poł. XVIII w. przez osadzonego na odwachu (wartowni straży garnizonowej) człowieka posądzonego o popełnienie zbrodni. Znalazionym węglem na drzwiach celi nakreślił obraz Bogarodzicy. Błagał Ją o ulgę w cierpieniach i wykazanie jego niewinności. Według relacji „*po krótkiej, ale gorącej modlitwie łańcuchy krępujące jego wyschłe członki opadają, a obraz Bogarodzicy nakreślony drżącą jego ręką, nagła światłość otacza...*” Obraz wycięto z drzwi więzienia i zawieszono na ścianie odwachu. Wiarę w skuteczność opieki Najświętszej Panny Maryi pogłębiały liczne łaski, jakich doznawali żarliwie modlący się przed Obrazem ludzie.

W 1803 roku wizerunek Maryi przeniesiono do kaplicy po północnej stronie dawnej Kolegiaty. Mieszkańcy Zamościa czcili ten wizerunek jako słynący łaskami, nazywając Maryję Opiekunką lub Odwachowską. Obraz Maryi ściągał do Kolegiaty tłumy wiernych obydwu obrządków (tradycja wspomina również o Żydówce, która wyprosiła zdrowie dla córki). Cudowne uzdrowienia, zatwierdzone nabożeństwo i ustanowiony odpust ku czci Narodzenia Matki Bożej ożywiły bardzo życie religijne w Zamościu i okolicy. Początkowo na Obrazie, a potem i wokół niego oraz na ścianach kaplicy zawieszano liczne wota błagalne, upraszające cud i dziękczynne.

Szczególnym nabożeństwem Matka Boża Opieki cieszyła się u więźniów twierdzy zamojskiej. Nawet gdy w czasach niewoli zmalała sława Obrazu, przed skromną Zamojską Madonną prosty lud nadal zawierzał swe troski, zanosił modły w chwilach groźnych dla miasta i kraju, wyróżniając Ją czią spośród innych obrazów kolegiackich.

Co roku 8 września w dniu odpustu parafianie, mieszkańcy Zamościa i pielgrzymi gromadzą się licznie przed Łaskawą Matką Opieki zwaną Odwachowską, a od niepamiętnych lat, dawniej w Kolegiacie, obecnie w Katedrze odbywa się we wtorki, po Mszy św. o godz. 8.00 nabożeństwo, w czasie którego odczytuje się podziękowania i prośby kierowane w różnych potrzebach przez wstawiennictwo Matki Opieki. Także i dziś napływają kolejne wota i świadectwa otrzymanych łask i wysłuchanych modlitw.

Przygotowania do Koronacji Obrazu Matki Bożej Odwachowskiej rozpoczęły się w 1996 r., kiedy to komisja powołana przez Proboszcza Parafii Katedralnej podjęła decyzję rozpoczęcia prac konserwatorskich ołtarza i Obrazu. Prace te rozpoczęły się w 1997 r. Zakończone zostały 4 września 1998 r. Zaczęło się przeglądanie archiwaliów i gromadzenie dokumentów historycznych. W sierpniu 1998 r. został wydany folder „*Łaskami słynący Obraz Matki Bożej Opieki zwanej Odwachowską z Katedry w Zamościu*”.

Poświęcenia odnowionej kaplicy, ołtarza i Obrazu po pracach konserwatorskich dokonał Ks. Bp Mariusz Leszczyński w dniu odpustu parafialnego w święto Narodzenia NMP - 8 września 1998 r. Od grudnia 1998 r. wierni składali wota na korony dla Obrazu MB Odwachowskiej (ponad 300 wot). Od lutego 1999 r. rozpoczęły się prace nad wykonaniem koron według wzoru odtworzonego w czasie rekonstrukcji malowidła Obrazu. Korony te pobłogosławił na placu celebry papież Jan Paweł II w czasie swojej VII Wizyty Apostolskiej w Ojczyźnie, w ramach błogosławieństwa kończącego nabożeństwo Liturgii Słowa w Zamościu, w sobotę 12 czerwca 1999 r. Wcześniej, w homilii, nawiązał do obecności w sanktuarium katedralnym łaskami słynącego Obrazu MB Opieki.

Od Uroczystości Niepokalanego Poczęcia NMP - 8 grudnia 1999 r., czyli na dziewięć miesięcy przed odpustem parafialnym i spodziewaną datą koronacji Wizerunku w Jubileuszowym Roku 2000, rozpoczęła się w Katedrze Zamojskiej nowenna modlitewna (w każdy 8 dzień miesiąca o godz. 18.00), mająca przygotować Parafię i Miasto na to wydarzenie. Bezpośrednim przygotowaniem

do uroczystej Koronacji były Jubileuszowe Misje św. prowadzone przez OO. Redemptorystów z Tuchowa rozpoczęte w sobotę (2 września), zakończone w dniu odpustu, w przeddzień Koronacji.

Uroczystej Mszy św. odpustowej, 8 września o godz. 12.00, przewodniczył Ks. Bp Mariusz Leszczyński, a w sobotę (9 września) w dniu Koronacji, od godz. 10.00 rozpoczęło się modlitewne czuwanie na Rynku Wielkim. Ceremonii nałożenia koron dokonał w czasie pontyfikalnej Mszy św. koncelebrowanej Prymas Polski Ks. Kard. Józef Glemp (Mszę św. koncelebrowało 2 arcybiskupów, 12 biskupów i 56 kapłanów). Komunii św. udzielało ok. 45 księży, diakonów i akolitów. Ok. 14 tys. wiernych przystąpiło do Komunii św. Na Rynku Wielkim, w podcieniach kamienic wokół i na ulicach prowadzących do Rynku zgromadziło się ok. 40 tys. wiernych.

W uroczystej procesji w asyście liturgicznej, z udziałem duchowieństwa i koncelebransów Obraz przeniesiony został przez przedstawicieli Ochotniczej Straży Pożarnej z Mokrego z Katedry (gdzie był wystawiony od początku misji na specjalnym podwyższeniu przy wejściu do prezbiterium), do ołtarza polowego ustawionego przed schodami Ratusza na Rynku Wielkim Zamościa. Służbę liturgiczną przygotowali ministranci i lektorzy z Katedry, w liturgii pomagali trzej ceremoniarze seminaryjni. Po Komunii św. Akt zawierzenia Matce Bożej odczytał Kustosz Sanktuarium Katedralnego Ks. Prałat Czesław Grzyb.

Wersja dłuższa

Od 19 lutego 1803 r. w kaplicy, po północnej stronie dawnej Kolegiaty znalazł schronienie szczególnie Obraz Matki Najświętszej. Z obawy przed profanacją przeniesiono go w uroczystej procesji z odwachu (wartowni straży garnizonowej) przy ratuszu. Od połowy XVIII w. cieszył się on niezwykłym kultem wiernych. Mieszkańcy Zamościa czcili ten wizerunek jako słynący łaskami, nazywając Maryję Opiekunką lub Odwachowską. Według tradycji (potwierdzonej badaniami konserwatorskimi) Obraz namalował w 2 poł. XVIII w. osadzony na odwachu człowiek posadzony o popełnienie zbrodni. *"Czując się czystym w obliczu Wszecchwórcy i własnego sumienia, a znalazłszy węgiel w wilgotnym i ciemnym swem mieszkaniu nakreślił obraz Bogarodzicy na drzwiach swego więzienia, i jako Opiekunkę utrapionych błagał Jej o ulgę w cierpieniach i wykazanie jego niewinności. Po krótkiej, ale gorącej modlitwie łańcuchy krępujące jego wyschłe członki opadają, a obraz Bogarodzicy nakreślony drżącą jego ręką, nagła światłość otacza..."* Obraz wycięto z drzwi więzienia i zawieszono na ścianie odwachu (przypuszcza się, że zawieszano go także na murze otaczającym twierdzę zamojską). Wiarę w skuteczność opieki Najświętszej Panny Maryi pogłębiały liczne łaski, jakich doznawali żarliwie modlący się przed Obrazem ludzie.

Niezwykłe ożywienie kultu przypada na pierwszą połowę XIX w., od chwili przeniesienia Malowidła do Kolegiaty. W zachowanej księdze *"Protokół zapisania doznanych łask Opieki Najświętszej Panny Maryi w Obrazie z Odwachu przeniesionym do Kościoła Kolegiaty Zamojskiej..."* spisane zostały doznane łaski i składane ofiary. Obraz Maryi, Matki Miłosierdzia, Opiekunki wszystkich sług swoich ściągał do Kolegiaty tłumy wiernych obydwu obrządków (tradycja wspomina również o Żydówce, która wyprosiła zdrowie dla córki). Cudowne uzdrowienia, zatwierdzone nabożeństwo i ustanowiony odpust ku czci Narodzenia Matki Bożej ożywiły bardzo życie religijne w Zamościu i okolicy. Obraz kilkakrotnie "poprawiany", przemalowywany i upiększany, w pierwszej ćwierci XIX w. został ozdobiony tkaniną zakrywającą całe tło, srebrnymi sukienkami i złożonymi koronami w otoczeniu wieńca dwunastu gwiazd. Początkowo na Obrazie, a potem i wokół niego oraz na ścianach kaplicy zawieszano liczne wota błagalne, upraszające cud i dziękczynne. Ściany kaplicy i ołtarz zdobiono barwnymi firanami i cennymi tkaninami. Na doroczną uroczystość odpustową bogato oświetlano kaplicę na zewnątrz łojowymi lampami, wewnątrz ogromnymi świecami. Szczególnym nabożeństwem Matka Boża Opieki cieszyła się u więźniów twierdzy zamojskiej. Nawet gdy w czasach niewoli zmalała sława Obrazu, przed skromną Zamojską Madonną prosty lud nadal zawierzał swe troski, zanosił modły w chwilach groźnych dla miasta i kraju, wyróżniając Ją wciąż spośród innych obrazów kolegiackich.

Obraz olejny, namalowany na bejcowanych na czarno-brązowy kolor czterech poziomych deskach sosnowych o nierównej powierzchni, w ciepłej tonacji barwnej przedstawia wizerunek Maryi ujętej w półpostaci, frontalnie, z głową lekko zwróconą w prawo, patrzącą na wprost. Lewą ręką podtrzymuje siedzącego Jezusa, również patrzącego przed siebie, który prawą ręką błogosławi, lewą ujmuje zwój. Prawa ręka Matki spoczywa ukośnie na piersiach, jakby wspierając gest Dzieciątka.

Głowy Madonny i Chrystusa ozdobione złocistymi, dużymi koronami, otaczają nimby - aureole. Obydwie postacie stopione są jakby w jedną sylwetkę. Twarze są śniade, o ciepłej karnacji, zbliżone do ormiańskiego typu urody, z brązowo-czarnymi oczami w ciemnej oprawie. Miękki modelunek obu twarzy z małymi ustami uwydatnia ich podobieństwo fizyczne. Twarz Maryi o dużych, wyrazistych oczach i głębokim spojrzeniu (jakby w głąb duszy patrzącego) pełna jest wyrazu melancholii, skupienia, pogody i spokoju.

Zamojski Obraz można zaliczyć do typu przedstawień półpostaciowej Hodegetrii. Kompozycja postaci Maryi i Dzieciątka, układ dłoni, atrybuty wskazują na wzorzec ikony Matki Boskiej Smoleńskiej (obecnie w kościele dominikanów w Gdańsku). Liczne kopie i rozpowszechnienie wiary w skuteczność opieki NMP w tym wizerunku, zwłaszcza po połowie XVIII wieku, były prawdopodobnie źródłem, z którego czerpał natchnienie anonimowy autor obrazu zamojskiego.

Co roku 8 września w dniu odpustu parafianie, mieszkańcy Zamościa i pielgrzymi gromadzą się licznie przed Łaskawą Matką Opieki zwaną Odwachowską, a od niepamiętnych lat, dawniej w Kolegiacie, obecnie w Katedrze odbywa się we wtorki, po Mszy św. o godz. 8.00 nabożeństwo, w czasie którego odczytuje się podziękowania i prośby kierowane w różnych potrzebach przez wstawiennictwo Matki Opieki. Także i dziś napływają kolejne wota i świadectwa otrzymanych łask i wysłuchanych modlitw.

Dnia 15 grudnia 1996 r. komisja powołana przez Proboszcza Parafii Katedralnej podjęła decyzję rozpoczęcia prac konserwatorskich ołtarza i Obrazu MB Opieki. Po uzyskaniu zgody Kurii Diecezjalnej i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zamościu, 10 kwietnia 1997 r. rozpoczęły się prace konserwatorskie i restauracyjne Obrazu i ołtarza MB Opieki prowadzone w zamojskiej pracowni konserwatorskiej Pani Krystyny Grodzickiej-Gruntowicz. Zakończone zostały 4 września 1998 r. Zaczęło się przeglądanie archiwaliów i gromadzenie dokumentów historycznych. W sierpniu 1998 r. został wydany folder *"Łaskami słynący Obraz Matki Bożej Opieki zwanej Odwachowską z Katedry w Zamościu"*.

Poświęcenia odnowionej kaplicy, ołtarza i Obrazu po pracach konserwatorskich dokonał Ks. Bp Mariusz Leszczyński w dniu odpustu parafialnego w święto Narodzenia NMP - 8 września 1998 r. (obchodzonego w tym właśnie dniu od 1804 r., w rok po sprowadzeniu Obrazu do Kolegiaty), w dwa miesiące po swojej konsekracji biskupiej. W grudniu tego roku wydano obrazki z historią Wizerunku, tekstami modlitw i pieśni.

Od grudnia 1998 r. wierni składali wota na korony dla Obrazu MB Odwachowskiej (ponad 300 wot). Od lutego 1999 r. rozpoczęły się prace nad wykonaniem koron według wzoru odtworzonego w czasie rekonstrukcji malowidła Obrazu.

Złote korony na skronie Dzieciątka i Maryi Panny, wykonane zostały w Pracowni Brązowniczej „Sakrum” Roberta Honzy w Krakowie, którą założył w 1987 r. Kazimierz Honza, kontynuując tradycje zawodowe sięgające kilku pokoleń. Korony te pobłogosławił na placu celebry papież Jan Paweł II w czasie swojej VII Wizyty Apostolskiej w Ojczyźnie, w ramach błogosławieństwa kończącego nabożeństwo Liturgii Słowa w Zamościu, w sobotę 12 czerwca 1999 r. Wcześniej, w homilii, nawiązał do obecności w sanktuarium katedralnym łaskami słynącego Obrazu MB Opieki.

Specjalnie jako dar dla Ojca Świętego przygotowano i wydano album z fotografiami Pana Wiesława Lipca *"Katedra w Zamościu"*, wraz z opisem historycznym kościoła i kultu Matki Bożej w Zamościu. Od Uroczystości Niepokalanego Poczęcia NMP - 8 grudnia 1999 r., czyli na dziewięć miesięcy przed odpustem parafialnym i spodziewaną datą koronacji Wizerunku w Jubileuszowym Roku 2000, rozpoczęła się w Katedrze Zamojskiej nowenna modlitewna (w każdy 8 dzień miesiąca o godz. 18.00), mająca przygotować Parafię i Miasto na to wydarzenie. Bezpośrednim przygotowaniem do uroczystej Koronacji były Jubileuszowe Misje św. prowadzone przez OO. Redemptorystów z Tuchowa rozpoczęte w sobotę (2 września), zakończone w dniu odpustu, w przeddzień Koronacji.

Uroczystej Mszy św. odpustowej, 8 września o godz. 12.00, przewodniczył Ks. Bp Mariusz Leszczyński. O północy z 8 na 9 września spotkali się na Mszy św. księża i siostry zakonne pochodzący z Parafii Katedralnej i tu kiedykolwiek pracujący (w koncelebrazie uczestniczyło 25 księży, przewodniczył Ks. Prałat Eugeniusz Goliński, homilię wygłosił Ks. Sławomir Nowosad). Całą noc wierni trwali na modlitwie przed Obrazem.

W sobotę (9 września) w dniu Koronacji, od godz. 10.00 rozpoczęło się modlitewne czuwanie na Rynku Wielkim. Ceremonii nałożenia koron dokonał w czasie pontyfikalnej Mszy św. koncelebrowanej z 2 arcybiskupami, 14 biskupami, księżmi dziekanami, przedstawicielami Kurii Diecezjalnej, Seminarium Duchownego, proboszczami Zamościa oraz księżmi rodakami i pracującymi dawniej w Kolegiacie, Prymas Polski Ks. Kard. Józef Glemp (Mszę św. koncelebrowało w sumie 56 kapłanów). Komunii św. udzielało ok. 45 księży, diakonów i akolitów. Ok. 14 tys. wiernych przystąpiło do Komunii św. Na Rynku Wielkim, w podcieniach kamienic wokół i na ulicach prowadzących do Rynku zgromadziło się ok. 40 tys. wiernych.

W uroczystej procesji w asyście liturgicznej, z udziałem duchowieństwa i koncelebransów Obraz przeniesiony został przez przedstawicieli Ochotniczej Straży Pożarnej z Mokrego z Katedry (gdzie był wystawiony od początku misji na specjalnym podwyższeniu przy wejściu do prezbiterium), do ołtarza polowego ustawionego przed schodami Ratusza na Rynku Wielkim Zamościa. Służbę liturgiczną przygotowali ministranci i lektorzy z Katedry, w liturgii pomagali trzej ceremoniarze seminaryjni. Po Komunii św. Akt zawierzenia Matce Bożej odczytał Kustosz Sanktuarium Katedralnego Ks. Prałat Czesław Grzyb.

Z okazji Koronacji Obrazu Matki Bożej Odwachowskiej Rejonowy Urząd Poczty w Zamościu wydał koperty i karty pocztowe z widokiem Obrazu i frontonu Katedry, stempel upamiętniający 400-lecie Parafii Katedralnej oraz okolicznościowe nalepki na listy polecane tzw. "R-ki". W dniu Koronacji stosował specjalny datownik na przesyłkach.

Dnia 9 września od godz. 18.00 zaczęły się nabożeństwa dziękczynne za łaskę Koronacji. Jako pierwsi byli uczestnicy pieszych pielgrzymek na Jasną Górę. Niedziela 10 września była dniem dziękczynienia Parafii Katedralnej i wspólnot z kościoła św. Katarzyny. Msza św. o godz. 13.00, sprawowana przez Ks. Bpa Jana Śrutwę, była transmitowana przez TV Polonia. W poniedziałek w pielgrzymce do Katedry uczestniczyli licznie wierni z Parafii Matki Bożej Królowej Polski w Zamościu. We wtorek pielgrzymowali wierni z Parafii św. Michała Archanioła i Parafii św. Jana Bożego (wojskowej). W środę 13 września przybyli parafianie z Parafii św. Brata Alberta, a w czwartek z Parafii Miłosierdzia Bożego. W piątek modlili się wierni Parafii św. Krzyża, wędrując pieszo do Katedry. W ostatnim dniu, w sobotę, 16 września zgromadzili się wierni z Parafii Zwiastowania NMP (OO. Franciszkanów), z kościoła św. Mikołaja (OO. Redemptorystów) oraz siostry zakonne – Franciszkaniki z Zamościa i Łabuń i Siostry Imienia Jezus. Nabożeństwa dziękczynne kończyły się Apelem Jasnogórskim o 21.00 z licznym udziałem wiernych.

Więcej informacji: <https://diecezja.zamojskolubaczowska.pl/sanktuaria/sanktuarium-matki-bozej-odwachowskiejw-zamosciu>



Propozycje modlitw do MB Odwachowskiej:

O Matko Opieki!

Ty poznałaś najlepiej ludzką niedolę,
stając się Matką siedmiu boleści.

Wejrzyj na nasze potrzeby

i wyjednaj nam

u Twego Najmilszego Syna

łaski, o które Cię dziś prosimy.

Najświętsza Dziewico,

czcimy Cię w Zamojskiej Katedrze

jako Matkę Opieki.

Tyś Niepokalana Maryjo

przez wieki otaczała swą opieką

wierny lud zamojski.

Niech i dzisiaj doznamy Twej pomocy,

orędownictwa i pośrednictwa

przed Chrystusem, Panem naszym,

teraz i na wieki wieków.

Amen.

Pieśni

Łaskawa Matko Boska!

O Zamojska, Dobra, Najłaskawsza Pani

Jesteś z nami teraz, jak przed trzystu laty.

Patrzysz na nas swym łagodnym, czułym wzrokiem

Z tej Katedry, naszej dawnej Kolegiaty!

Ref. Łaskawa Matko Boska
Zlej na nas łask swych cud!
Pokornie Ciebie błaga
Wierny zamojski lud!

Przodkom naszym pomagałaś w czas zaborów!

Łagodziłaś wszystkie klęski, ciosy, blizny.

Srogie męki i katusze wycierpiałaś,

Patrząc na tragedię Dzieci Zamojszczyzny!

W każdym bardzo trudnych czasach dla Kościoła

Matko pomóż znosić nam wszystkie ofiary.

Tylko Ty nas możesz ustrzec o Łaskawa,

Byśmy nigdy nie tracili Ducha Wiary!

Matko Najświętsza, do Serca Twego,

Mieczem boleści wskroś przeszyciego,

Wołamy wszyscy z jękiem, ze łzami:

Matko Opieki, módl się za nami!

Gdzie my o Matko, ach, gdzie pójdziemy,
I gdzie ratunku szukać będziemy?
Twojego ludu nie gardź prośbami:
Matko Opieki, módl się za nami!

Imię Twe, Marjo, litością słynie;
Tyś nam pociechą w każdej godzinie,
Gdyśmy ściśnieni bólu cierniami:
Matko Opieki, módl się za nami!

Z każdej, o Matko, do Ciebie strony
Woła w swej nędzy lud uciśniony,
Wspieraj nas serca swego łaskami:
Matko Opieki, módl się za nami!

O Matko nasza, Matko miłości!
Niechaj doznamy Twojej litości,
My tacy biedni, kiedyśmy sami:
Matko Opieki, módl się za nami!

Lekarko chorych, w naszej niemocy,
Wzywamy z jękiem Twojej pomocy,
Bośmy okryci grzechów ranami:
Matko Opieki, módl się za nami!

A gdy ostatnia łza z oka spłynie,
O Matko święta, w onej godzinie
Zamknij nam oczy Twymi rękami:
Matko Opieki, módl się za nami!

I kiedy ziemskie życie uleci
Proś, niech nam Jezus w niebie zaświeci,
Byśmy śpiewali tam z aniołami:
Matko Opieki, módl się za nami!

FORMULARZ MSZY ŚW. O NMP

MSZA O NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNIE

ANTYFONA NA WEJŚCIE

Por. Jdt 13, 18. 19

Błogosławiona jesteś, Dziewico Maryjo przez Boga Najwyższego, * więcej niż wszystkie niewiasty na ziemi; * tak bowiem wsławił Tve imię, * że Twoja chwała nie zejdzie z ust ludzi.

KOLEKTA

Wszechmogący Boże, spraw, aby Twoi wierni, którzy się cieszą opieką Najświętszej Maryi Panny Odwachowskiej, † za Jej macierzyńskim wstawiennictwem zostali uwolnieni od wszelkiego zła na ziemi * i osiągnęli wieczną radość w niebie. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

MODLITWA NAD DARAMI

Wszechmogący Boże, wejrzyj z upodobaniem na modlitwy i dary, które Tobie składamy oddając cześć Najświętszej Maryi, Matce Bożej Odwachowskiej, * i w swoim miłosierdziu udziel nam pomocy. Przez Chrystusa, Pana naszego.

ANTYFONA NA KOMUNIE

Por. Łk 1, 48

Błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia, * bo wejrzał Bóg na uniznienie swojej służebnicy.

MODLITWA PO KOMUNII

Oddając cześć Najświętszej Maryi Pannie zostaliśmy posileni sakramentem Eucharystii, † pokornie prosimy Cię, Boże, * abyśmy mogli uczestniczyć w ucztie wiecznego życia. Przez Chrystusa, Pana naszego.

LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Jdt 13, 14. 17-20

Przeciwstawiłaś się naszej zagładzie

Czytanie z Księgi Judyty.

W owych dniach Judyta donośnym głosem zawołała:

„Wysławiajcie Boga, wysławiajcie! Wysławiajcie Go, ponieważ nie oddalił miłosierdzia swego od domu Izraela, ale tej nocy moją ręką pokonał nieprzyjaciół”.

I zadziwił się bardzo cały naród i upadł na ziemię, oddając pokłon Bogu, i wołał jednogłośnie: „Bądź uwielbiony, Boże nasz, który w dniu dzisiejszym rozgromiłeś nieprzyjaciół swego ludu”.

A Ozjasz powiedział do niej:

„Błogosławiona jesteś, córko, przez Boga Najwyższego, spomiędzy wszystkich niewiast na ziemi, i niech będzie błogosławiony Pan Bóg, Stwórca nieba i ziemi, który cię prowadził, abyś odcięła głowę wodza naszych nieprzyjaciół.

Twoja ufność nie zatre się aż na wieki w sercach ludzkich wspominających moc Boga.

Niech to sprawi tobie Bóg, abyś była wywyższona na wieki i ubogacona w dobra,

bo nie szczydziłaś swego życia, gdy naród nasz był upokorzony, ale przeciwstawiłaś się naszej zagładzie, postępując prawą drogą przed Bogiem naszym”.

A cały naród odpowiedział: Niech tak będzie, niech tak będzie.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPNSORYJNY

Ps 45 (44), 7 i 10. 11-12. 14-15

Refren: Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia.

Tron Twój, Boże, trwa na wieki, *
Berłem sprawiedliwym berło Twego królestwa.
Córki królewskie wychodzą na spotkanie z tobą, *
królowa w złocie z Ofiru stoi po twojej prawicy.

Refren: Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia.

Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha, *
zapomnij o swym ludzie, o domu twego ojca.
Król pragnie twego piękna, *
on twoim panem, oddaj mu pokłon.

Refren: Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia.

Córa królewska wchodzi pełna chwały, *
odziana w złotogłów.
W szacie wozzystej prowadzą ją do króla, *
za nią prowadzą do ciebie dziewice, jej druhny.

Refren: Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia.

DRUGIE CZYTANIE

Dz 1, 12-14; 2, 1-4

Uczniowie trwali na modlitwie z Maryją, Matką Jezusa

Czytanie z Dziejów Apostolskich.

Gdy Jezus został wzięty do nieba, Apostołowie wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej. Przybywszy tam weszli do sali na górze i przebywali w niej: Piotr i Jan, Jakub i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Gorliwy, i Juda, brat Jakuba.

Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego.

Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wichru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też jakby języki ognia, które się rozdzielały, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem

Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić.

Oto słowo Boże.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Witaj, Matko Pana, Królowo Miłosierdzia,
pocieszycielko wszystkich ludzi i nadziejo nieszczęśliwych.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

EWANGELIA

Łk 1, 39-55

Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie

† Słowa Ewangelii według świętego Łukasza.

W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę.

Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty nappełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała:

„Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana”.

Wtedy Maryja rzekła:

„Wielbi dusza moja Pana,
i raduje się duch mój w Bogu, Zbawcy moim.
Bo wejrzał na uniżenie swojej Służebnicy.
Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia.
Gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny,

święte jest imię Jego.

A Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie,

nad tymi, którzy się Go boją.

Okazał moc swego ramienia,

rozproszył pysznięcych się zamysłami serc swoich.

Stracił władców z tronu, a wywyższył pokornych.

Głodnych nasycił dobrami, a bogatych z niczym odprawił.

Ujął się za swoim sługą, Izraelem,

pomny na swe miłosierdzie.

Jak obiecał naszym ojcom,

Abrahamowi i jego potomstwu na wieki”.

Oto słowo Pańskie.

MODLITWA POWSZECHNA WIERNYCH I.

Oddając się w opiekę Najświętszej Maryi Dziewicy, Matce Bożej Odwachowskiej, przez Jej Syna, Jezusa Chrystusa przedstawmy Ojcu niebieskiemu prośby nasze, wołając: *Przez Matkę Opieki, wysłuchaj nas Panie.*

1. Módlmy się za cały Kościół Chrystusowy i papieża Franciszka, aby pod opieką Maryi, prowadził ludzi do zbawienia. *Przez Matkę Opieki, wysłuchaj nas Panie.*
2. Módlmy się za Pasterzy Kościoła, aby wspierani wstawiennictwem Bogarodzicy otwierali serca ludzi na działanie Chrystusa. *Przez Matkę Opieki, wysłuchaj nas Panie.*
3. Módlmy się za naszą Ojczyznę, aby budując swą przyszłość na zasadach Ewangelii zapewniała dach nad głową, pracę i codzienny chleb dla wszystkich. *Przez Matkę Opieki, wysłuchaj nas Panie.*
4. Módlmy się za wszystkich pracujących na roli, aby cieszyli się obfitymi plonami swego trudu i szacunkiem wśród innych. *Przez Matkę Opieki, wysłuchaj nas Panie.*
5. Módlmy się za wszystkich uwięzionych, prześladowanych, pokrzywdzonych, doświadczanych przez los, samotnych i chorych niech znajdą pociechę, pomoc i oparcie w społeczności wierzących. *Przez Matkę Opieki, wysłuchaj nas Panie.*
6. Módlmy się za nas tu zgromadzonych, za naszych bliskich, za tych wszystkich, którzy czczą Matkę naszego Odkupiciela, abyśmy naśladowując Ją, wzrastali w wierze i miłości. *Przez Matkę Opieki, wysłuchaj nas Panie.*

Boże, nasz Ojczy, który dajesz życie natury i łaski, wspomagaj naszą słabość † i spraw, abyśmy za wstawiennictwem Niepokalanej Dziewicy, czczonej w Jej łaskami słynącym Wizerunku, * wiernie spełniali nasze powołanie we wspólnocie Twojego Ludu. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

MODLITWA POWSZECHNA WIERNYCH II.

Przez Maryję, Matkę Miłosierdzia, Opiekunkę wszystkich sług Swoich, przedstawmy w modlitwie dobremu Bogu nasze prośby i troski wołając: *Przez wstawiennictwo Maryi wysłuchaj nas, Panie.*

1. Módlmy się za Kościół święty, aby naśladował Niepokalaną Matkę w pokornej służbie Bogu i bliźnim. *Przez wstawiennictwo Maryi wysłuchaj nas, Panie.*
2. Módlmy się za papieża Franciszka, aby umocniony wstawiennictwem Maryi głosił światu Chrystusa. *Przez wstawiennictwo Maryi wysłuchaj nas, Panie.*
3. Módlmy się za całą rodzinę ludzką, aby za przyczyną Niepokalanej Matki osiągnęła prawdziwe pojednanie i pokój. *Przez wstawiennictwo Maryi wysłuchaj nas, Panie.*
4. Módlmy się za chorych, strapionych, zniewolonych, samotnych i uwięzionych, aby towarzyszyła im szczególna opieka Niepokalanej Dziewicy - Matki miłosierdzia. *Przez wstawiennictwo Maryi wysłuchaj nas, Panie.*
5. Módlmy się za naszych zmarłych bliskich, naszych Parafian i tych, którzy oddali życie w obronie wiary i Ojczyzny, aby Najświętsza Dziewica wprowadziła ich do Nieba. *Przez wstawiennictwo Maryi wysłuchaj nas, Panie.*
6. Módlmy się za nas tu zgromadzonych i za wszystkich czcicieli Bożej Rodzicielki, abyśmy chętnie oddali się Jej w macierzyńską niewolę miłości. *Przez wstawiennictwo Maryi wysłuchaj nas, Panie.*

Wejrzyj Boże na nasze potrzeby, † gdy wzywamy wstawiennictwa Tej, która najlepiej poznała ludzką niedolę, stając się Matką siedmiu boleści * i udziel nam łask, o które prosimy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

MODLITWA POWSZECHNA WIERNYCH III.

Wzywając pomocy, orędownictwa i pośrednictwa Niepokalanej Maryi, która przez wieki otaczała swą opieką wierny lud zamojski prośmy w ufnej modlitwie Ojca niebieskiego wołając: *Niech Pełna Łaski wstawia się za nami.*

1. Módlmy się za cały Kościół święty i papieża Franciszka, aby Niepokalana Matka Kościoła była Mu przewodniczką i Orędowniczką. *Niech Pełna Łaski wstawia się za nami.*
2. Módlmy się o pokój dla całego świata, aby ludzie dobrej woli cieszyli się jego owocami. *Niech Pełna Łaski wstawia się za nami.*
3. Módlmy się za naszą Parafię i całą naszą Diecezję, aby jej mieszkańcy mieli dach nad głową, pracę i godziwe warunki życia. *Niech Pełna Łaski wstawia się za nami.*
4. Módlmy się za rolników, aby Bóg błogosławił ich trudowi, a ludzie otaczali szacunkiem. *Niech Pełna Łaski wstawia się za nami.*
5. Módlmy się za wszystkich pielgrzymów zdążających do Katedralnego sanktuarium oraz za wszystkich Dobrodziejów i Ofiarodawców, aby doświadczali Matczynej Opieki Maryi. *Niech Pełna Łaski wstawia się za nami.*
6. Módlmy się za naszą wspólną Eucharystyczną i wszystkich łączących się z nami w modlitwie, abyśmy naśladowali Matkę Chrystusa w Jej zawierzeniu Bogu. *Niech Pełna Łaski wstawia się za nami.*

Ojcze niebieski, który ustanowiłeś Najświętszą Dziewicę Matką Twego Najmilszego Syna, wysłuchaj naszego błagania i udziel łask, o które z głęboką wiarą prosimy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

MODLITWA POWSZECHNA WIERNYCH IV.

Oddając cześć Matce Bożej Opieki, czczonej od dwustu dwudziestu lat w zamojskiej Katedrze, prosimy by wyjednała nam u Swego Najmilszego Syna łaski, o które dziś prosimy wołając: *Przez zasługi Matki, wysłuchaj nas Panie.*

1. Módlmy się za cały Kościół święty i papieża Franciszka, aby Niepokalana Matka Kościoła była Mu przewodniczką i Orędowniczką. *Przez zasługi Matki, wysłuchaj nas Panie.*
2. Módlmy się za wszystkich uwięzionych, prześladowanych, pokrzywdzonych, doświadczanych przez los, samotnych i chorych niech znajdą pociechę, pomoc i oparcie w społeczności wierzących. *Przez zasługi Matki, wysłuchaj nas Panie.*
3. Módlmy się za naszą Parafię i całą naszą Diecezję, aby jej mieszkańcy mieli dach nad głową, pracę i godziwe warunki życia. *Przez zasługi Matki, wysłuchaj nas Panie.*
4. Módlmy się za wszystkich pracujących na roli, aby cieszyli się obfitymi plonami swego trudu i szacunkiem wśród wszystkich. *Przez zasługi Matki, wysłuchaj nas Panie.*
5. Módlmy się za wszystkich pielgrzymów zdążających do Katedralnego sanktuarium oraz za wszystkich Dobrodziejów i Ofiarodawców, chorych i cierpiących, aby doświadczali Matczynej Opieki Maryi. *Przez zasługi Matki, wysłuchaj nas Panie.*
6. Módlmy się za naszą wspólnotę Eucharystyczną i wszystkich łączących się z nami w modlitwie, abyśmy naśladowali Matkę Chrystusa w Jej zawierzeniu Bogu. *Przez zasługi Matki, wysłuchaj nas Panie.*

Jezu Chryste, Panie i obrońco nasz, wysłuchaj modlitw Twojego wiernego ludu, † który od wieków cieszy się opieką Twej Najświętszej Matki. * Niech i dzisiaj doznajemy Jej pomocy, orędownictwa i pośrednictwa. Który żyjesz i królujesz, na wieki wieków. Amen.

Propozycja nabożeństw:

PODZIĘKOWANIA

Przewodniczący:

Najświętsza Dziewico, czcimy Cię od 220 lat w Zamojskiej Katedrze jako Matkę Opieki. Tyś Niepokalana Maryjo przez wieki otaczała swą opieką wierny lud zamojski. Stajemy dziś przed Twym Wizerunkiem, narysowanym ręką więźnia Odwachu, gdzie okazałaś swoją łaskę ratując niewinne oskarżonego o popełnienie zbrodni.

Maryjo, Matko Miłosierdzia, Opiekunko wszystkich sług swoich przyjmij nasze dziękczynienie, gdy wołamy do Ciebie: Dziękujemy Ci, Matko Opieki!

Lektor:

- Za wyzwolonych z kajdan, *Dziękujemy Ci, Matko Opieki!*
- Za ratunek niewinnie oskarżonych,
- Za pokrzepienie wygnańców i pozbawionych wolności,
- Za uzdrowionych z choroby,
- Za ocalonych w wypadkach,
- Za pocieszonych w strapieniu,
- Za uratowanych z rozpacz,
- Za podtrzymanych w zwątpieniu,
- Za wyzwolonych z mocy grzechu,
- Za wysłuchanych w błaganiu,
- Za litość nam okazaną,
- Za Twoją opiekę i miłość macierzyńską,
- Za błogosławionego papieża Jana Pawła II, który nawiedził to miejsce,
- Za Namiestnika Twojego Syna papieża Franciszka,
- Za dobroć Twą niezrównaną,
- Za wszystkie łaski nam i innym wyświadczone,
- *indywidualne podziękowania czytane z kartek...*

Pieśń: *Z dawna Polski Tyś Królową*

PROŚBY

Przewodniczący:

O Matko Opieki! Ty poznałaś najlepiej ludzką niedolę, stając się Matką siedmiu boleści. Wejrzyj na nasze potrzeby i wyjednaj nam u Twego Najmilszego Syna łaski, o które Cię dziś prosimy: *Opiekunko wszystkich sług swoich!*

Lektor:

- Za chorych, abyś ich uzdrowiła, prosimy Cię, *Opiekunko wszystkich sług swoich!*
- Za strapionych, abyś ich pocieszyła, prosimy Cię,
- Za płaczących, abyś im łzy otarła, prosimy Cię,
- Za pokrzywdzonych i prześladowanych, abyś ich opieką otoczyła, prosimy Cię,
- Za sieroty i opuszczonych, abyś im Matką była, prosimy Cię,
- Za biednych i potrzebujących, abyś ich wspomagała, prosimy Cię,
- Za ubogich, abyś im nadzieję dała, prosimy Cię,
- Za błądzących, abyś ich na drogę prawdy sprowadziła, prosimy Cię,
- Za kuszonych, abyś ich z siodeł szatańskich wybawiła, prosimy Cię,
- Za upadających, abyś ich w dobrym podtrzymała, prosimy Cię,
- Za grzeszników, abyś im żal i łaską spowiedzi wyjednała, prosimy Cię,
- O wysłuchanie wszystkich prośb naszych, prosimy Cię,
- *indywidualne prośby czytane z kartek...*

Przewodniczący:

Najświętsza Dziewico, Niepokalana Maryjo, któraś przez wieki otaczała opieką wierny lud zamojski. Niech i dzisiaj doznamy Twej pomocy, orędownictwa i pośrednictwa, przed Chrystusem, Panem naszym, teraz i na wieki wieków. Amen.

Przewodniczący:

AKT ZAWIERZENIA MATCE BOŻEJ

(Z dnia koronacji łaskami słynącego Obrazu Matki Bożej Opieki – Odwachowskiej,
9 września 2000 r.)

"Błogosławiona jesteś Maryjo Matko Odkupiciela. Tobie dziś zawierzamy losy tej zamojskiej i polskiej ziemi, i wszystkich, którzy na niej żyją i pracują, wypełniając wezwanie Stwórcy, aby czynić ziemię sobie poddaną. Prowadź nas Twoją wiarą w ten nowy czas, który się przed nami otwiera. I bądź z nami z Twoim Synem, Jezusem Chrystusem, który sam chce być dla nas Drogą, Prawdą i Życiem." – takim wezwaniem zakończył swoje przemówienie umiłowany papież błogosławiony Jan Paweł II w Zamościu 12 czerwca 1999 roku.

Niepokalana Dziewico, Matko Bożej Opieki, w dniu 9 września Roku 2000 – Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa – Kościół Zamojsko-Lubaczowski pod przewodnictwem Prymasa Polski oraz Pasterza Diecezji, w obecności zaproszonych gości: biskupów, prezbiterów, sióstr zakonnych oraz wszystkich przybyłych z różnych stron kraju i zagranicy, poprzez uczestnictwo w historycznym akcie koronacji łaskami słynącego Obrazu Matki Bożej Opieki zwanej Odwachowską z Zamojskiej Katedry, koronami poświęconymi przez Papieża, wyraził swój hołd miłości, serdecznej czci i wdzięczności.

Dziś pragniemy ponowić ten akt oddania.

Tobie, Maryjo zawierzamy tę naszą część Kościoła Powszechnego, jaką jest Diecezja Zamojsko-Lubaczowska z kościołem Katedralnym.

Matko Najświętsza, Królowo Apostolów, dziękujemy za dar świętego papieża Jana Pawła II, który 12 czerwca 1999 r. nawiedził naszą Diecezję, modlił się w zamojskiej Katedrze oraz był na Rynku Wielkim Zamościa, gdzie rok później odbyła się koronacja Obrazu Matki Bożej Odwachowskiej. Zawierzamy Twojej Matczynej Miłości naszego papieża Franciszka. Zachowaj Go w zdrowiu i wspieraj w głoszeniu Ewangelii.

Matko Najświętsza, Matko kapłanów, miej w opiece naszego Biskupa Mariana, Biskupów Mariusza i Jana, weź w swoją Opiekę wszystkich prezbiterów naszej Diecezji, aby z głęboką wiarą i zatroskaniem wypełniali pasterską posługę mając na uwadze tylko dobro Twojego ludu. Napełnij gorliwością wszystkich przygotowujących się do kapłaństwa. Wyprasza nam też liczne i dobre powołania zakonne i apostołskie. Umacniaj wszystkich tych, którzy obrali drogę rad ewangelicznych – zakonnice i zakonników.

Matko Najświętsza, Pani i Hetmanko, otaczaj swoją serdeczną troską sprawujących władzę w naszych miastach i wioskach. Wyprasza dla nich cnotę roztropności, niech wypełniają swoje zadania w duchu służby, braterskiej miłości i sprawiedliwości.

Matko Piękną Miłości i Królowo Rodzin, Twój Matczynej opiece zawierzamy wszystkie rodziny naszej Diecezji. Umacniaj miłość, wierność i jedność małżeńską, wspieraj te rodziny, które borykają się z różnego rodzaju trudnościami, broń rodzącego się życia. Otaczaj Matczyną miłością dzieci i młodzież, szukającą swojego miejsca w świecie. Spraw by nasze rodziny, mimo ubóstwa materialnego, braku pracy i miejsca zamieszkania były środowiskiem wiary wychowując młode pokolenie w duchu wierności najtrwalszym wartościom.

Stolico Mądrości i Nauczycielko Życia, Twemu wstawiennictwu zawierzamy wszystkich profesorów, nauczycieli, wychowawców z uczelni, szkół i przedszkoli na terenie naszej Diecezji. Niech w

swoim posłannictwie uwrażliwiają dzieci i młodzież na prawdę, dobro i miłość do człowieka. Wyprasza im dary mądrości i wielkiej cierpliwości.

Pocieszycielko Strapionych i Królowo Męczenników, polecamy Twemu Matczynemu Sercu ludzi chorych i cierpiących, samotnych i opuszczonych oraz tych, którzy się nimi opiekują. Matko, Ty znasz najlepiej nasze niedole. Ty wiesz, że Ziemia Zamojska naznaczona została na przestrzeni wieków krwią męczenników za wiarę i obrońców Ojczyzny w okresie Potopu, powstań narodowych jak i podczas walk o wolność i niepodległość w czasie II wojny światowej. Ty widziałaś łzy Dzieci Zamojszczyzny – wprowadź do Nieba wszystkich poległych i pomordowanych, a żyjącym bohaterom daj ludzki szacunek i radość z rozkwitu wolnej Polski.

Matko spraw, abyśmy nie zniszczyli tego pięknego dziedzictwa naszych ojców i braci.

Wspomożenie Wiernych, zachowaj od zniechęcenia ludzi ciężkiego trudu rolniczego oraz pracujących w różnych instytucjach i zakładach. Odbuduj ich nadzieję i wiarę w sprawiedliwość.

Zwierciadło Sprawiedliwości, oręduj za niewinnie oskarżonymi, niesłusznie pozbawionymi wolności, prześladowanymi za wiarę i przekonania, więźniom daj nawrócenie i nadzieję powrotu do społeczności.

Najświętsza Dziewico, czczona w Zamojskiej Katedrze jako Matka Bożej Opieki, uproś nam wszystkim stałość w wierze i świętość życia. Złącz nas w zgodzie i braterskiej miłości.

Matko Odkupiciela, Przemożna Patronko naszej Diecezji, wspieraj nas nieustannie, abyśmy przez całe życie szli drogą Bożych Przykazań i nie ustawali w pracy nad kształtowaniem naszych serc i sumień. Amen.

Śpiew ludu: *Magnificat*

Przewodniczący:

We wszystkich intencjach naszych, w intencjach tych, którzy prosili o naszą modlitwę, w intencjach papieża Franciszka, za wszystkich Dobrodziejów naszych i zmarłych czekających na naszą pomoc, módlmy się:

Ojcze nasz...

Zdrowaś Maryjo...

Chwała Ojcu...(3 x)

MODLITWA DO MATKI BOŻEJ OPIEKI „ODWACHOWSKIEJ”

O Matko Opieki! Ty poznałaś najlepiej ludzką niedolę, stając się Matką siedmiu boleści. Wejrzyj na nasze potrzeby i wyjednaj nam u Twego Najmilszego Syna łaski, o które Cię dziś prosimy.

Najświętsza Dziewico, czcimy Cię w Zamojskiej Katedrze jako Matkę Opieki. Tyś Niepokalana Maryjo przez wieki otaczała swą opieką wierny lud zamojski. Niech i dzisiaj doznamy Twej pomocy, orędownictwa i pośrednictwa przed Chrystusem, Panem naszym, teraz i na wieki wieków. Amen.

Antyfona Maryjna (Pod Twoją obronę, Witaj Królowo, Matko Odkupiciela, Wesel się Królowo miła)

Bp Jan Śrutwa

ZŁOŻĘ CI, BOŻE, OFIARĘ POCHWALNĄ

*Kazanie na Jubileusz 200-lecia
sprowadzenia Obrazu Matki Bożej Łaskawej, zwanej Odwachowską,
do Katedry Zamojskiej,
wygłoszone 19 lutego 2003 r.*

Czcigodni Księża,
Szanowni Przedstawiciele Władz cywilnych,
Drodzy Słuchacze Katolickiego Radia Zamość,
Bracia i Siostry – Czciociele Matki Bożej!

Z chóru katedralnego popłynął przed chwilą śpiew, poprzedzający czytanie Ewangelii: „Czym się Panu odplacę za wszystko, co mi wyświadczył? Podniosę kielich zbawienia i wezwę imienia Pana” (Ps 116,12-13).

Rzeczywiście, jak i czym się wypłacić za 200 lat obecności cudownego Obrazu Matki Bożej Odwachowskiej w tej świątyni, która 11 lat temu awansowała z miana kolegiaty do godności katedry? „Podniosę kielich zbawienia”, a więc przeżyję razem z innymi dziękczynną Mszę św., i „wezwę imienia Pana” nieustannie dziękując Bogu za Jego hojne dary.

Święty Obraz widnieje dzisiaj pośrodku naszego zgromadzenia liturgicznego. Jest szczególnie pięknie udekorowany, ozdobiony, eksponowany. Bije od tego Obrazu jakieś niezwykle ciepło, tym bardziej odczuwalne, że na dworze mamy ciągle zimę. Żeby lepiej zrozumieć i docenić to maryjne ciepło, posłużmy się wspomnieniem jednego z polskich kapłanów.

Późną wiosną 1940 roku niemieccy okupanci wieźli do obozu koncentracyjnego więźniów z Lublina, świeckich i duchownych, między którymi znajdował się Ks. Czesław Dmochowski, po wojnie znany jako proboszcz i dziekan w Biłgoraju. Kiedy pociąg minął Poznań i ciągle zdążał na zachód, więźniowie przez szpary obserwowali okolicę. Jeden z nich powiedział: „Jakież to zimno wieje z tej pruskiej ziemi! Od granicy za Zbąszyniem i dalej aż za Odrę nie zauważyłem ani jednej figury czy kapliczki. Takie tu zimno i tak tu obco”. Wszyscy zrozumieli, że chociaż na dworze była wiosna, to – wobec zaniedbania przez protestantów w Prusach żywego kultu maryjnego – krajobraz na drodze do Berlina pozbawiony był znamion i przymiotów pobożności majowej!

Rozumiemy teraz lepiej, że kult maryjny jest przejawem i owocem chrześcijaństwa dojrzałego, refleksyjnego, życzliwego ludziom, pozbawionego zawziętości i fanatyzmu. Kult maryjny oznacza uznanie, że wiara w Syna Bożego musi stawiać pytanie o Jego Matkę. Logiczna odpowiedź na takie pytanie będzie zawierać cześć i uwielbienie dla Matki Chrystusa Pana.

Przeżywajmy naszą uroczystość jubileuszową według wskazań Ojca Świętego! Na samym początku III tysiąclecia ery chrześcijańskiej Jan Paweł II zalecił nam mianowicie, byśmy „z wdzięcznością wspominali przeszłość, całym sercem przeżywali terażniejszość i ufnie otwierali się na przyszłość” (Novo millennio ineunte, 1).

Wspominamy więc z wdzięcznością to, co uczynili w Zamościu nasi ojcowie w wierze katolickiej przed dokładnie 200 laty – 19 lutego 1803 roku. Tamten czyn ma swoje podobieństwo do działań Noego z odczytanego przed chwilą urywka Pisma św. Noe bowiem zabrał do arki na czas potopu, co tylko miał najcenniejszego, by to uratować na lepsze czasy. Mieszkańcy natomiast Zamościa, rządzonego 200 lat temu,

po upadku Polski, przez zaborcze władze austriackie, zabezpieczyli i przenieśli, do tej potężnej – niby arka Noego – świątyni, swój skarb w postaci Obrazu Matki Bożej Łaskawej z pobliskiego odwachu. Następne pokolenia z tym Obrazem doczekały wolnej Polski. Pójdziemy więc po Mszy św. na Rynek Wielki naszego sławnego miasta, by tam na modlitwie z wdzięcznością wspominać przeszłość. Przywołamy także tę przeszłość całkiem nieodległą, gdy tym samym szlakiem 12 czerwca 1999 roku od Katedry na Rynek Wielki wędrował słowiański Biskup Wiecznego Rzymu. Nie zapomnimy wielkich chwil września Roku Jubileuszowego 2000, kiedy to Prymas Polski, Kardynał Józef Glemp, na oczach tysięcy świadków, koronował Obraz Matki Bożej Odwachowskiej za przyzwoleniem i aprobatą samego Papieża. Mówił o tym we wstępie do Mszy św. proboszcz tej Katedry, Ks. Prałat Czesław Grzyb. Tym bardziej więc z wielką wdzięcznością wspominaamy dzisiaj naszą kościelną i narodową przeszłość na Ziemi Zamojskiej.

Całym sercem przeżywamy również terażniejszość! Dla wielu z nas jest ona bardzo trudna. W oczy rzuca się bowiem bieda materialna, a każdego praktycznie dnia dominuje temat bezrobocia, narastających patologii społecznych i wszelkiej innej nędzy. A przecież jest to tylko część większej, niewesołej całości!

Trzeba bowiem od razu mówić także o nędzy duchowej, trapiącej wielu Polaków. Chodzi przede wszystkim o zerwanie więzi z Bogiem, co się zaraz przekłada na grzech i zaniedbanie modlitwy. Jan Paweł II przypomina, że każdy grzech jest aktem samobójczym, ponieważ zabija w nas człowieczeństwo. A tym, co mówią, że grzech jest ich prywatną sprawą, należy ukazywać jego opłakane skutki społeczne. Pomijając już oczywisty temat złego przykładu dla drugich trzeba stwierdzić, że np. wszystkie tzw. grzechy cudze mają właśnie swe zabójcze skutki także w wymiarze wspólnotowym i społecznym. Jakże, dalej, wielką społeczną szkodliwość ma dyskutowany właśnie w tych dniach problem korupcji, która gnębi zarówno polskie mass-media jak i kręgi władzy politycznej! Podobne skutki dla bliźnich posiada każdy inny grzech, choćby ktoś się upierał, że jest to wyłącznie jego prywatna sprawa.

Przysłowiowa już choroba alkoholowa stanowi trafną ilustrację dla innych pokrewnych zjawisk naznaczonych grzechem. Oto pewien lekarz zawiózł swoich pacjentów–alkoholików do zakładu opiekuńczego dla dzieci upośledzonych. Dotąd mianowicie owi alkoholicy jakby nie rozumieli, że grzech – rzekomo osobisty i całkiem prywatny – rodzi tak opłakane skutki np. dla niewinnych dzieci. Kiedy więc pracująca w zakładzie siostra zakonna powiedziała publicznie, że 80% jej podopiecznych cierpi właśnie z powodu alkoholizmu rodziców, to w rezultacie odezwały się głosy: „Nie wiedzieliśmy o tym. Od tej chwili nie biorę już nigdy ani kropli wódki do ust. Cierpienie niewinnych dzieci nie jest niczym innym, jak tylko skutkiem ludzkiego grzechu!”.

Temat nędzy duchowej jest szeroki jak morze. Dotyczy on także zaniedbania np. w osobistej modlitwie. Bez modlitwy słabnie przecież duch ludzki i nie można przez to dokładnie wypełnić obowiązków rodzinnych czy zawodowych. Zaniedbanie osobiste i grzechy prywatne przekładają się zawsze na skutki społeczne – a to jest wielki wspólnotowy dramat! Całym więc sercem przeżywamy terażniejszość usuwając z niej nędzę tak materialną jak i duchową, walcząc z grzechem i całą przedziwną tajemnicą ludzkiej nieprawości. Zrozumienie dla tych spraw to istotny etap na drodze do odrodzenia społecznego i narodowego, które można osiągnąć najskuteczniej poprzez świętość osobistą każdej Polki i każdego Polaka.

Ufnie otwieramy się również na przyszłość. Ale powie ktoś: Jakże mieć ufność, gdy zamożna Europa jest nam tak mało przyjazna? Jakże się nie lękać, gdy gdzieś od Iraku idą pomruki być może nawet wojny światowej? Są i tacy, którzy patrząc na bieg spraw krajowych kierują swe pretensje wprost do Najświętszej Maryi Panny: To tak nami rządysz, tak nam, Królowo Polski, hetmanisz?

Odpowiadamy sobie i innym, że to właśnie Matka Boża może mieć do nas żal i pretensje za polskie grzechy osobiste i społeczne, za nasze karygodne zaniedbania i niewdzięczności. Nasza Pani Łaskawa nie przestaje mówić do Chrystusa, że polskie dzieci nie mają chleba, brakuje sprawiedliwości, naród jest oszukiwany, religia lekceważona, zasady moralne podeptane. Bez zmian pozostają nasze zaniedbania oraz polskie grzechy osobiste i społeczne! Z takim bagażem rzeczywiście trudno wchodzić do zjednoczonej Europy. Ta Europa będzie przecież niczym, jeżeli w niej zabraknie ducha, wartości i zwykłej ludzkiej

solidarności. A może, choćby bezwiednie, spodziewa się ona takich bogactw, niesionych jakby w posagu właśnie przez Polaków...

W Katedrze Zamojskiej najbliższej ołtarza widzimy teraz wśród duchowieństwa kaznodzieję jubileuszowego, o. Hieronima Leśniewskiego z Jasnej Góry. Niech zatem biegną nasze myśli tam, gdzie uwieczniono na tablicy słowa, znane każdemu Polakowi z lektury „Potopu” Henryka Sienkiewicza: „Pozostała wiara w Boga i cześć dla Najświętszej Panny, a na takim fundamencie wszystko inne odbudowane być może”.

Pasują te słowa do naszego hasła, gdy 4 lata temu przebywał w Zamościu Ojciec Święty. Ponad ołtarzem papieskim przy kościele Matki Bożej Królowej Polski widniał wtedy napis „Mocni nadzieją”. Także dzisiaj jesteśmy – mimo wszystko – mocni nadzieją, skoro zachowaliśmy wiarę w Boga i nie ustaje cześć dla Najświętszej Matki! To jest dobry fundament, mocny fundament. I na takim fundamencie można jeszcze wszystko odbudować. I to się uda, musi się udać. Tak nam dopomóż Bóg! Amen.

Do wykorzystania:

Dr Piotr Kondraciuk

Z DZIEJÓW KULTU MATKI BOŻEJ W ZAMOŚCIU I NA ZAMOJSZCZYŹNIE

*Referat wygłoszony 17 lutego 2003 r. w Katedrze zamojskiej
z okazji Jubileuszu 200-lecia*

srowadzenia Obrazu Matki Bożej Łaskawej, zwanej Odwachowską, do Katedry Zamojskiej

*Morzem Maryja zbawiennym się stała,
Perłą najdroższą, gdy z siebie wydała
CHRYSTUSA Pana.
Więc do morza tego
Kto się ucieka, nie zgubi wiecznego
Portu Niebieskiego*

*Tu sprawiedliwy ma swoją ochłodę,
Cierpa i grzeszny tu zbawienną wodę.
Tu każda dusza bezpiecznie żegluje
Z Morza do Nieba prosto wylatuje
I tam wiekuje.*

(Wiersz dedykowany Najświętszej Maryi Pannie odbierającej cześć w swoim wizerunku w kościele zamojskich Bonifratrów, napisany w roku 1756 przez anonimowego zakonnika.)

Podobnych wierszy powstało w okresie baroku tysiące. Ich autorzy prześcigali się wzajemnie w dodawaniu Maryi coraz to nowych przymiotów, będących wyrazem należynej Matce Boga czci i szacunku, oraz sławiących – na przekór wystąpieniom protestanckim – Jej Niepokalane Poczęcie.

Wiersze, masowo drukowane kazania, traktaty mariologiczne i epigramaty a także bogata ikonografia maryjna są dziś dla nas świadectwem szczególnego kultu Matki Bożej, jaki szerzył się na obszarze, który określiliśmy dziś umownie Zamojszczyzną.

Kult maryjny na tych ziemiach ma za sobą odległą tradycję, sięgającą XIII wieku, kiedy tereny te pozostawały jeszcze we władaniu książąt ruskich. W niedalekim Chełmie, książę Daniel Romanowicz wystawił pierwszą świątynię, poświęcając ją Przczystej Dziewicy Maryi i umieścił w niej przywiezioną z Konstantynopola ikonę Matki Bożej, która przez kilka stuleci jednoczyła przed swoim obliczem wiernych obu obrządków. Już na terenie naszej diecezji, w Gródku pod Hrubieszowem, odnaleziono najstarszą na ziemiach polskich kamienną ikonę z wizerunkiem Matki Bożej z Dzieciątkiem, świadcząca o zakorzenionym na tym obszarze kulcie maryjnym.

Intensywny jego rozwój przypada jednakże dopiero na czasy nowożytne, kiedy po krótkim okresie stagnacji, wywołanej wystąpieniami Lutra i Kalwina, które dotknęły również terenów Zamojszczyzny – należy tu dodać, iż wielu przedstawicieli szlachty uległo wówczas płynącym z Zachodu nowinkom religijnym, zamieniając istniejące w swoich dominach kościoły na zbory protestanckie – następuje masowy powrót na łono Kościoła, który jest jednocześnie powrotem do tradycyjnej religijności maryjnej. Powstające wówczas świątynie, zarówno nowe, jak i te, reconcyliowane z zamienionych wcześniej na zbory, otrzymują w przeważającej części maryjne wezwania.

Do doskonałą ilustrację tej tezy stanowi postać Jana Zamoyskiego, założyciela Zamościa i fundatora kolegiaty. Po odrzuceniu błędów nauki Kalwina stał się on gorliwym obrońcą dogmatów Kościoła katolickiego. Odebranej z rąk innowierców świątyni w Starym Zamościu – swojej rodowej posiadłości – nadaje tytuł Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, fundując do ołtarza głównego obraz, będący ilustracją tego wezwania. Kult Matki Bożej akcentuje również w najważniejszej świątyni „państwa zamojskiego” – kolegiacie – wznoszonej z myślą przyszłej funkcji katedralnej. Wyrazem tego kultu staje się sprowadzona z Rzymu szczególna relikwia – rąbek szaty Najświętszej Maryi Panny, umieszczony na zlecenie fundatora w bogatym cylindrycznym relikwiarzu, oprawnym w złoto i kryształ górski.

Wyrazem kultu Maryi Niepokalanie Poczętej w religijności Jana Zamoyskiego było też szczególne nabożeństwo, jakie miał do św. Anny, matki Maryi. Należał do bractwa jej imienia, które stawiało sobie za cel obronę nauki Kościoła przed zarzutami reformacji. Wizerunek św. Anny, przedstawianej w ikonografii nieodłącznie z Maryją i małym Jezusem, polecił też umieścić w zwieńczeniu ołtarza Przemienienia Pańskiego w swojej kaplicy – mauzoleum. Ten wyjątkowy kontekst ikonograficzny pozostawiono do dziś, mimo zmieniających się ołtarzy i umieszczanych w nich obrazów.

W sposób wyjątkowy kult Matki Bożej w kolegiacie rozwinął syn fundatora, Tomasz Zamoyski, któremu należy zawdzięczać dokończenie budowy i wyposażania kościoła oraz doprowadzenie do jego konsekracji. Rozszerzył on zapoczątkowany przez ojca chrystologiczny program o wątki maryjne, które pojawiły się w miejscach centralnych i niemal w każdym ołtarzu. Wyrazem religijności maryjnej Tomasza Zamoyskiego i jego żony, księżniczki Katarzyny Ostrojskiej, były częste pielgrzymki, odbywane do miejsc kultu maryjnego zarówno w kraju jak i zagranicą a także szerzenie czci Matki Bożej poprzez fundowanie dedykowanych Jej kościołów, kaplic i ołtarzy. Niemal wszystkie wznoszone przez ordynata lub przy jego współudziale świątynie otrzymały wezwania maryjne. Przypomnijmy tylko ważniejsze realizacje: kościół w Tomaszowie – pod tytułem Zwiastowania NMP, ołtarz główny p.w. Wniebowzięcia NMP w kościele w Kraśniku z pięknym obrazem Koronacji Maryi, nieistniejący już kościółek Matki Bożej Loretańskiej w Kraśniku, kościół Narodzenia NMP w Krzeszowie, fundowany już przez Katarzynę Zamoyską, czy wreszcie rozpoczęcie budowy wspaniałej świątyni p.w. Zwiastowania NMP dla zamojskich franciszkanów. Częste pielgrzymki ordynata do miejsc kultu maryjnego owocowały rozszerzaniem na terenach ordynacji kultu

łaskami słynących wizerunków czczonych w odległych sanktuariach w Loreto i Florencji, a także tych bliższych, w Leżajsku i na Jasnej Górze.

Zatrzymajmy się teraz dłużej przy motywach maryjnych w wystroju katedry. Możemy śmiało postawić tezę, iż pomimo chrystologicznego wezwania otrzymała ona już w momencie konsekracji wyjątkowy charakter maryjnego sanktuarium. Świadczą o tym elementy, które występowały w dekoracji zewnętrznej i wewnętrznej kościoła. Fasadę główną budowli wieńczył niczym korona szczyt zdobiony emblematem maryjnym. Po przekroczeniu progów świątyni uwaga widza koncentrowała się na ołtarzu głównym, dziś już tu nie istniejącym, którego program ikonograficzny ilustrował zgodnie z intencją fundatora, Jana Zamoyskiego, prawdę o Zmartwychwstaniu i aktualny wówczas, bo podważany szczególnie przez arian dogmat Trójcy Świętej. Program ten zawierał również akcent maryjny. Został on dodany do pierwotnej koncepcji już przez Tomasza Zamoyskiego, który będąc wielkim czcicielem Matki Najświętszej nie wyobrażał sobie zapewne, aby Jej postaci zabrakło w tak ważnym miejscu. I rzeczywiście, rzeźbiona figura tronującej na obłokach Matki Bożej z Dzieciątkiem na ręku umieszczona została w centrum ołtarza, w polu tympanonu, wieńczącego obraz tytułarny. Wątek maryjny podkreślono też w powiązaniu z postacią patrona świątyni i miasta – św. Tomasza Apostoła. To on właśnie, nie dowierzając prawdzie o wniebowzięciu Matki Bożej dla potwierdzenia tego faktu otrzymać miał – jak głosi apokryficzna legenda – spuszczone z nieba Jej welon, którego cząstka przechowywana jest w Zamościu do dziś, we wzmiankowanym już relikwiarzu. Wypowiedziane wówczas przez niego pełne głębokiej wiary słowa: *Pani moja, Dziewica Boża Rodzicielka jest wzięta do nieba*, umieszczone zostały w łacińskiej wersji w centralnym miejscu nad łukiem tęczowym, gdzie nadal pozostają.

Innym aspektem kultu maryjnego w katedrze były i są kaplice, ołtarze i obrazy Jej poświęcone. Omówimy je w kolejności, zwracając uwagę na występowanie w każdej z nich maryjnych akcentów.

Do końca XVIII wieku w kaplicy fundatorskiej znajdował się otaczany wielkim nabożeństwem ołtarzyk z obrazem Matki Bożej Loretańskiej, przywiezionym z Loreto przez Tomasza Zamoyskiego, o którego kulcie świadczyły liczne i cenne wota.

W kolejnej kaplicy, pod tytułem Matki Bożej Różańcowej, którą opiekowało się bractwo różańcowe, założone w 1617 roku w ołtarzu umieszczono ufundowany przez jednego z członków bractwa obraz Maryi z Dzieciątkiem, również cieszący się wielką czcią wiernych. Kult Matki Bożej Różańcowej był zresztą powszechny nie tylko w Zamościu, ale na terenach całej Rzeczypospolitej, szczególnie zaś na jej kresach. Wiązało się to z ustanowieniem święta Matki Bożej Różańcowej na pamiątkę zwycięskiej bitwy morskiej z Turkami pod Lepanto w 1571 roku, która ochroniła świat chrześcijański przed nawałą turecką. Zwycięstwo to zawdzięczano modlitwom przed obrazem Matki Bożej w Rzymie i procesjom różańcowym odbywanym ulicami miasta. Ożywienie nabożeństwa różańcowego w Polsce nastąpiło po 1621 roku, kiedy pod Chocimiem wojska polskie powstrzymały wielokrotnie silniejszą armię turecką. Zwycięstwo chocimskie przypisano również wstawiennictwu Maryi w kopii Jej rzymskiego wizerunku, który czczony był w krakowskim kościele oo. dominikanów i w czasie trwania bitwy obnoszony w błagalnej procesji ulicami Krakowa. Kopie tego obrazu umieszczano również w ołtarzach na naszych terenach, a najslynniejsza z nich, ufundowana przez III ordynata Jana Zamoyskiego, znajduje się w sanktuarium w Janowie Lubelskim, niegdyś należącem do ordynacji zamojskiej.

Zamojski obraz różańcowy, obecny od prawie czterystu lat w świątyni katedralnej jest teraz przysłonięty, w ołtarzu Miłosierdzia Bożego. Należy zaznaczyć jednak, że w przeszłości wizerunek ten odbierał cześć nie tylko wśród mieszkańców miasta i okolic. Jego sława sięgała także dalej, do tego stopnia, że wykonywane na jego podstawie kopie umieszczano w ołtarzach bractw różańcowych innych świątyń.

Kolejna kaplica, św. Mikołaja, również zawiera wątki maryjne. Oscylują one wokół osoby patrona i fundatora kaplicy. Są rozbudowane i głębokie, jednakże ich odczytanie wymaga szczegółowych analiz. Spójrzmy więc na ten ołtarz oczyma ludzi baroku, dla których ukryta w nim symbolika była wyraźna i czytelna. Umieszczony w ołtarzu wielki obraz centralny przedstawia postać św. Mikołaja, adorowaną przez klęczącą parę królewską z umieszczonym w lewym dolnym rogu portretem fundatora – pierwszego dziekana Kapituły Zamojskiej, ks. infułata Mikołaja Kiślickiego, nb. wielkiego czciciela Matki Bożej, który w swoim rodzinnym Lwowie pozostawił po sobie wspaniały ołtarz ku Jej czci. Nas interesować będzie jednakże nie główny bohater przedstawienia, ale tło kontekstu ikonograficznego. W tle, za postacią św. Mikołaja umieścił bowiem artysta rodzaj budowli architektonicznej z niszą, w której namalowano sarkofag otoczony świecami, na zewnątrz zaś, wśród dekorujących tę budowlę ornamentów znalazł się uskrzydłony kartusz z herbem fundatora obrazu. Skrzydła są złamane, co zgodnie z barokową symboliką oznacza przerwanie ziemskiego życia, świadcząc o epitafijnym charakterze dzieła. W górnych narożach obrazu znalazły się wizerunki Chrystusa trzymającego ewangelia i Maryi trzymającej paliusz biskupi. Te nieodłączne w ikonografii wschodniej świętego atrybuty nawiązują do popularnej legendy, która głosi, że Mikołaj, broniąc na soborze nicejskim nauki Kościoła i czci Niepokalanie Poczętej Maryi wobec herezji Ariusza został pozbawiony przez heretyków insygniów biskupich: księgi Ewangelii i paliusza, zwanego w liturgii wschodniej omoforionem. Te oznaki godności zostały mu w cudowny sposób zwrócone przez Chrystusa i Jego Matkę. Ten aspekt pięknie dopełnia przerwany wcześniej kontekst naszych rozważań na temat przedstawionej na obrazie kaplicy grobowej. Zaznaczmy, że bezpośrednio nad nią umieścił artysta przychodzącą w obłokach Maryję, ku której zwraca wzrok klęczący w rogu obrazu fundator, polecając Jej opiece swoją duszę. Nie jest to więc jedynie obraz ukazujący patrona kaplicy, ale dzieło o głębszych treściach, wyraźnie akcentujących nabożeństwo do Matki Bożej, jakie żywił fundator obrazu i naśladowany przez niego patron. Wątek kultu Maryi Niepokalanie Poczętej został dodatkowo zaakcentowany już później, w obecnym ołtarzu, w którego górnej kondygnacji umieszczono przepiękny obraz Maryi Niepokalanej z węzłem pod stopami, którą adorują padając na twarz aniołowie i wieńczą Jej skronie koroną. Zachwycił się tym obrazem Julian Ursyn Niemcewicz w swoich Podróżach historycznych, na których trasie znalazł się w roku 1816 także Zamość, pisząc, iż *...Musi on być dziełem jednego z pierwszych malarzy.*

Maryjne treści ikonograficzne wyrażone są także w kaplicach po stronie północnej. W pierwszej z nich króluje bowiem od 200 lat otaczany szczególną czcią wiernych łaskami słynący obraz Matki Bożej Opieki zwanej Odwachowską. To właśnie przy tym, najskromniejszym z katedralnych wizerunków, nieudolnie malowanym na drzwiach więziennych skupiła się religijność maryjna mieszkańców Zamościa. Prostota wyrazu, a jednocześnie niezwykle ciepłego spojrzenia Madonny przyciągały i nadal przyciągają przed Jej oblicze tłumy wiernych szukających w trudnych życiowych chwilach matczynej opieki. Wyrazem wdzięczności za doznane łaski są złote korony, nałożone przed trzema laty, zgodnie z papieskim ceremoniałem, na głowy Maryi i Dzieciątka. Warto podkreślić, iż kult Maryi w tej kaplicy jest niemal tak dawny jak sama katedra. Tu bowiem, niedługo po konsekracji świątyni, w 1650 roku umieszczono przywieziony z Florencji piękny obraz Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, będący kopią czczonego w całej Europie cudownego wizerunku Matki Bożej, namalowanego na ścianie kaplicy tamtejszego kościoła Serwitów. Kopię tego dzieła wykonał florencki malarz Carlo Dolci. Należy zaznaczyć, że wówczas znajdowała się już w kolegiacie kaplica z ołtarzem i obrazem Zwiastowania, należąca do najstarszego z istniejących przy tej świątyni bractw – bractwa literackiego. Czym należy więc tłumaczyć pojawienie się drugiego obrazu, wyrażającego te same treści? Odpowiedź jest prosta – przeniesieniem na grunt polski kultu florenckiego wizerunku Maryi. W tym kontekście zamojski obraz Zwiastowania stawał się cenną relikwią. Został namalowany bowiem w bezpośredniej bliskości pierwowzoru, któremu przypisywano szczególne własności, gdyż – jak głosi legenda – namalowana na nim twarz Madonny powstała w sposób nadprzyrodzony, bez udziału ludzkiej ręki. Jego sprowadzenie do Zamościa wiąże się z osobą III ordynata Jana Zamoyskiego, do którego przylgnał przydomek Sobiepan, fundatora i dobroczyńcy

wielu sanktuariów maryjnych. Jednakże samą ideę sprowadzenia tego wizerunku trzeba zawdzięczać Tomaszowi Zamoyskiemu, szczególnie czcicielowi Maryi, który sam nie zdążył już tego dokonać.

Przy okazji tego obrazu poruszyliśmy pewien interesujący aspekt, dotyczący powstawania kultowych wizerunków maryjnych. Wykonywano je głównie w miejscach, gdzie znajdowały się najśłynniejsze sanktuaria Matki Bożej, pod nadzorem specjalnie wyznaczonych kościelnych kuratorów, czuwających nad ich podobieństwem do pierwowzoru. Było to szczególnie istotne, gdyż wizerunki te zaliczano do tzw. Acheiropitów, tj. nie uczynionych ludzką ręką. Bardzo stara tradycja wiązała je ze św. Łukaszem, który na desce stołu z Nazaretu namalować miał trzy wizerunki Matki Bożej z Dzieciątkiem, które znalazły się we Florencji, Rzymie i Konstantynopolu. Jedną z wiernych kopii tych obrazów miała być także ikona Jasnogórska.

Kult Matki Bożej zajmował też istotne miejsce w religijności studentów i profesorów Akademii Zamojskiej. Ołtarz w kaplicy akademickiej poświęcony był Maryi, zaś w jego centralnej części znajdował się Jej wizerunek, malowany na blasze w hebanowych ramach, zdobiony wielką ilością srebrnych i złotych paciorków, łańcuszków, sznurów pereł i koralu. Również w ikonografii patrona uczelni, św. Jana Kantego, akcentowano jego nabożeństwo do Matki Najświętszej, przedstawiając go podczas wizji, w której ukazuje się mu Maryja z Dzieciątkiem. Warto zwrócić także uwagę, że jako wzory do naśladowania studentom ukazywano świętych, będących szczególnymi czcicielami Matki Bożej – Stanisława Kostkę i Kazimierza Jagiellończyka, którzy w takim kontekście zostali przedstawieni na odkrytej nie tak dawno polichromii w jednej z sal wykładowych. O szczególnym nabożeństwie maryjnym wśród studentów Akademii świadczy też założone wśród nich bractwo Niepokalanego Poczęcia NMP – Sodaliczka Mariańska, które posiadało własny ołtarz z obrazem Matki Bożej.

Kult maryjny w Zamościu nie ograniczał się wyłącznie do głównej świątyni miejskiej – kolegiaty. Drugim ważnym jego ośrodkiem był wspomniany już kościół zamojskich franciszkanów, noszący wezwanie Zwiastowania NMP, którego wnętrze zdobiło piętnaście wielkich obrazów ilustrujących życie Matki Bożej od Jej Niepokalanego Poczęcia poprzez współuczestnictwo w Męce Syna aż po Wniebowzięcie. Przy kościele tym działało bractwo szkaplerza świętego, posiadające osobny ołtarz z obrazem Matki Bożej Szkaplerznej. Wschodni szczyt wspaniałej franciszkańskiej świątyni, będącej wówczas największym kościołem barokowym w Polsce, zdobił malowany na murze wizerunek Maryi, widoczny z oddali ponad murami miasta, od strony, skąd przychodziły zawsze największe zagrożenia.

W znajdującej się obok świątyni szpitalnej bonifratrów królowała w ołtarzu Maryja w kopii swego jasnogórskiego wizerunku, do której uciekali się chorzy i cierpiący, doznając – jak świadczą zachowane dokumenty – licznych uzdrowień. Historia tego obrazu jest bardzo tajemnicza i pełna nadprzyrodzonych wątków. Był on własnością jednego z mieszczan zamojskich, mieszkających na przedmieściu lwowskim. Jego wysoka ranga artystyczna i nadzwyczaj wierne odwzorowanie pierwowzoru wraz z misternie dekorowanymi koronami świadczą, że powstał on na Jasnej Górze, w jednym z działających tam ówczesznie warsztatów malarskich. W cudowny sposób ocalały z pożaru, jaki miał miejsce w 1689 roku miał być uroczyście przeniesiony do kolegiaty i tam, dla większego splendoru, umieszczony w ołtarzu. Jednakże po przekroczeniu bram miejskich orszak z procesją zatrzymał się przed skromną drewnianą świątynią bonifratrów, nie mogąc dalej postąpić z obrazem. Uznano wówczas, że to miejsce Maryja sobie wybrała, a prowadzący procesję biskup chełmski Jacek Święcicki wypowiedział – jak zanotowały kroniki klasztorne – następujące słowa: *Najświętsza Matko Boska, ponieważ tu dla siebie obrałaś miejsce, pamiętajże i tutaj o nas grzesznikach wszystkich do Ciebie się udających, a łask swoich używać nie przestawaj*. Kult Matki Bożej w kościele bonifratrów rozwijał się bardzo intensywnie. W 2 połowie XVIII wieku zakonnicy otrzymali wspaniałą murowaną świątynię, a sam obraz – bogatszą oprawę i srebrne sukienki. Nie cieszący się jednak długo tym faktem. I rozbiór Polski, który dokonał się w 1772 roku i idące w ślad za nim kasaty klasztorów i instytucji religijnych dotknęły również Zamość. Klasztor i kościół bonifratrów zostały

zamknięte, zaś cudowny obraz umieszczono w klasztorze klarysek, oddanym sprowadzonym ze Lwowa siostrze miłosierdzia św. Wincentego, a po ich usunięciu z Zamościa przeniesiony został do kościoła pofranciszkańskiego w Szczepieszynie, gdzie w ołtarzu głównym znajduje się do dnia dzisiejszego.

Wystawiony w kaplicy fundatorskiej w kolegiacie wzmiankowany już ołtarzyk Matki Bożej Loretańskiej nie był jedynym miejscem kultu Madonny z Loreto. Na Przedmieściu Lwowskim znajdowała się kaplica, a później kościółek pod tym wezwaniem, którego początki sięgają połowy XVII wieku i wiąże się z donacją Stanisława Sarbiewskiego na rzecz wybudowania kaplicy i ustanowienia kultu. W 1714 roku wybudowano w tym miejscu nowy drewniany kościół, w którego ołtarzu umieszczono kopię figury z Loreto. Kościół nie istnieje już od dawna, zaś pochodząca z niego figura Matki Bożej odnalazła się ostatnio w jednej ze skromnych kapliczek pod Zamościem.

Obrazy Matki Bożej Loretańskiej znajdowały się także w ołtarzach świątyń w Krzeszowie i Kryłowie nad Bugiem a rozpowszechnione w odbitkach graficznych ich kopie odbierały cześć również w ołtarzykach innych kościołów.

Należy pamiętać, że w wielonarodowym mieście, jakim w omawianym okresie był Zamość, kult maryjny nie ograniczał się wyłącznie do kościołów rzymsko-katolickich. Warto zaznaczyć, że w kościele zamojskich Ormian, noszącym maryjne patrocinium Wniebowzięcia Bogurodzicy Maryi, otaczany był wielkim nabożeństwem obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem i drugi obraz, wyobrażający wielkiego Jej czciela, Kajetana z Thieny, na którym święty ukazany był w scenie adoracji Maryi z Jezusem. Ormianie darzyli Matkę Bożą szczególną miłością. Dobrym przykładem manifestacji tych uczuć jest duży, wykonany w stiuku wizerunek Maryi Niepokalanej z królewskim berłem w dłoni, depczącej monstrualnego smoka na fasadzie jednej z kamienic w Rynku Wielkim. Nie można pominąć też świątyń unickich i prawosławnych, w których ikonostasach na naczelnym miejscu królowała *Swiata Preczysta Bohorodyca*. Tu, w Zamościu, powstawały też Jej cudowne ikony, czczone w cerkwiach Werhraty i Szczepieszyna.

W momentach szczególnych zagrożeń Zamość stawał się, podobnie jak Jasna Góra, maryjną twierdzą. Na wałach obnoszono obrazy w uroczystych procesjach, nie tylko zresztą zamojskie. W czasie działań wojennych przechowywano tu także wizerunki Matki Bożej z Jej sanktuariów w Krasnobrodzie i Tomaszowie, polecając miasto i jego mieszkańców opiece Maryi. Doskonałą ilustrację tej tezy stanowi zamojski obraz, przechowywany obecnie w dawnej akademickiej świątyni w Bukowinie pod Tarnogrodem, na którym namalowano nad panoramą miasta tronującą w obłokach Maryję z Dzieciątkiem, roztaczającą nad nim swoją opiekę.

Na terenie naszej diecezji istnieje bardzo wiele miejsc kultu maryjnego. Należy podkreślić, że jedna trzecia spośród znajdujących się na tym obszarze świątyń nosi obecnie wezwania maryjne, zaś niemal wszystkie pozostałe posiadają specjalne ołtarze z obrazami Matki Bożej, otaczane szczególnym nabożeństwem. Nie można pominąć też licznie rozsianych przy drogach i na skraju pól kamiennych figur i kapliczek. W baroku, będącym okresem rozkwitu maryjnej pobożności ten odsetek poświęconych Matce Bożej świątyń był jeszcze większy. Świadczy o tym zachowana do dziś bogata ikonografia maryjna świątyń szeroko rozumianej tu Zamojszczyzny. Każdy z obrazów ma swoją szczególną historię. Niektóre z nich, jak np. wizerunek Maryi Niepokalanej z ołtarza w kościele w Józefowie, to ilustracje całych traktatów mariologicznych, z których wydawania słynęła drukarnia Akademii Zamojskiej.

Zatrzymamy się na wybranych miejscach kultu maryjnego, w których otaczane czcią wizerunki wyróżnione zostały w sposób szczególny, poprzez uwieńczenie ich złotymi koronami, nałożonymi podczas obrzędów koronacyjnych przeprowadzonych na mocy dekretów papieża i biskupów diecezjalnych.

Najstarsze maryjne sanktuarium na Zamojszczyźnie znajduje się w Krasnobrodzie. Jego początki sięgają 1640 roku, kiedy w święto Matki Bożej Śnieżnej, 5 sierpnia, miało miejsce objawienie Maryi

mieszkańcowi Szarowoli, Jakubowi Ruszczykowi, podczas którego otrzymał on polecenie postawienia na miejscu objawień figury, jako wotum za cudowne uzdrowienie. Figurę tę zaczęto otaczać szczególną czcią, a w dowód doznanych łask umieszczano na pobliskiej sośnie liczne i cenne wota. W 1648 roku, podczas wojen kozackich figurę Matki Bożej zniszczono. Zrabowano też zawieszane na drzewie cenne przedmioty, zaś przybijane tam również liczne papierowe obrazki wdeptano w ziemię. Gdy po zakończeniu działań wojennych okoliczni mieszkańcy powrócili na miejsce kultu zastali zniszczoną figurę, a przy ściętej sośnie zbutwiałe i zniszczone obrazki wotywnie. Jeden wszakże maleńki papierowy obrazek pozostał nienaruszony, mimo deszczy i śniegów. Zabrano go z wielką czcią do Zamościa, gdzie na dworze ordynackim otrzymał bogatą srebrną oprawę i ozdoby z drogocennych kamieni. W miejscu, gdzie stała figura wystawiono drewnianą kaplicę, a do opieki nad miejscem kultu sprowadzono oo. dominikanów, którzy szerzyli nabożeństwo do Matki Bożej zakładając w wielu kościołach bractwa różańcowe. Umieszczony w kaplicy obrazek ponownie narażony był na zniszczenie w roku 1673, podczas spalenia sanktuarium przez zapuszczony tu zagon Tatarów, i ponownie ocalał. Powołana w rok później komisja teologiczna złożona z profesorów Akademii Zamojskiej uznała obraz za łaskami słynący. Gorliwą czcicielką Maryi w krasnobrodzkiej rycinie była królowa Maria Kazimiera Sobieska, fundatorka istniejącej do dziś murowanej świątyni.

Wizerunek Maryi z Krasnobrodu to mały dewocyjny obrazek odbity techniką miedziorytu na papierze, który jest kopią obrazu z końca XV wieku będącego jednym z licznych wizerunków Madonn, namalowanych przez malarza bolońskiego Francesco Raiboliniego. Oto co o obrazach tego artysty pisał przed przeszło stu laty wybitny niemiecki historyk sztuki, Anton Springer: *Znając choćby jeden z jego obrazów z Madonną, na widok wszystkich innych doznawać się będzie tego samego wrażenia, wywołanego łagodnym, marzycielskim rysem typu kobiecego, pełnego wdzięku i wyrazu pobożności. Odnosi się to zarówno do obrazów, w których Madonna stoi przed Dzieciątkiem w skupieniu pobożnym, jak i do licznych wyobrażeń Madonn, przedstawiających cichą radość szczęścia rodzinnego.* Ta radość rodzinnego szczęścia emanuje również z codziennie adorowanego w wielkim ołtarzu krasnobrodzkiego sanktuarium malutkiego obrazka, z którego kieruje Maryja na swój lud łagodne i pełne matczynej miłości spojrzenie – to samo spojrzenie, jakim obdarza leżące u Jej stóp Dzieciątko. Niesłabnący od wieków kult Maryi w Jej krasnobrodzkim obrazie uwieńczony został nałożeniem na cudowny wizerunek papieskich koron, co miało miejsce 5 lipca 1965 roku.

Niemal w tym samym czasie co w Krasnobrodzie zaczął się szerzyć kult Matki Bożej w Jej obrazie, umieszczonym w 1652 roku w drewnianym kościółku p.w. św. Wojciecha na Piaskach Tomaszowskich. W czasie potopu szwedzkiego znieważony i uszkodzony obraz uratowały od całkowitego zniszczenia dwie szlachcianki tomaszowskie wywożąc do Lwowa i umieszczając w jednym z ołtarzy katedralnych. Tam zaczął odbierać cześć jako cudowny. Po odbudowaniu kościoła powrócił do Tomaszowa, pod opiekę bractwa szkaplerza świętego, które otaczało go specjalnym nabożeństwem. Nabożeństwo do tego obrazu miała także ordynatowa Anna z Gnińskich Zamoyska, która sprawiła drogocenne wotum – wykonaną w srebrnej blasze sukienkę. W roku 1727 obraz przeniesiono do nowego murowanego kościoła, przy którym osadzono zakon trynitarzy. Zakonnicy ci rozwijali kult Matki Bożej Szkaplerznej i opiekowali się bractwem szkaplerza świętego, któremu nadali wezwanie patronki zakonu, św. Katarzyny. Po kasacie Trynitarzy w 1783 roku obraz przeniesiono do kościoła parafialnego, gdzie został umieszczony w XVII wiecznym głównym ołtarzu, odbierając szczególną cześć po dzień dzisiejszy. 17 lipca 1994 roku cudowny wizerunek Matki Bożej uroczystie uwieńczono koronami papieskimi.

Kult Matki Bożej Szkaplerznej szerzył się także w starej, pamiętającej czasy Jagiełły świątyni w Nabrożu. Jego początki sięgają 1629 roku, kiedy to zanotowano pierwsze doznane przed obrazem Matki Bożej łaski. O intensywnym rozwoju kultu świadczy fakt, że już w roku 1639 zainstalowano przy ołtarzu z cudownym obrazem bractwo szkaplerzne, które było jednym z najstarszych bractw szkaplerznych na

naszych terenach. Podczas licznych klęsk i kataklizmów dziejowych obraz nabroski ulegał, podobnie jak kościół w którym był przechowywany, wielu zniszczeniom. Do tego stopnia, że dziś pozostał tylko fragment oryginalnego obrazu, najcenniejszy, bo wyobrażający twarz Maryi. Kult wizerunku Matki Bożej Szkaplerznej z Nabroża przeżywa swój nie słabnący rozwój od czasów ostatniej wojny, podczas której ocalał z płonącego ołtarza bez żadnych zniszczeń. Przeniesiony ze spalonego kościoła do Tyszowiec został po czterech latach uroczystie sprowadzony ponownie do Nabroża przez ówczesnego biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego, późniejszego Prymasa Tysiąclecia, wielkiego czciciela Maryi. Dowodem tego kultu są liczne pielgrzymki do sanktuarium okolicznych mieszkańców, zaś jego uwieńczeniem stało się nałożenie złotych koron na skronie Maryi i Dzieciątka, dokonane na mocy dekretu biskupa diecezjalnego przy pełnej aprobacie Stolicy Apostolskiej.

Czasy ostatniej wojny oraz będące jej wynikiem zmiany granic i repatriacje ludności spowodowały, że na terenach naszej diecezji znalazło się wiele obrazów Matki Bożej, które dotychczas odbierały cześć na wschodnich obszarach dawnej Rzeczypospolitej. Uciekająca z terenów zajętych przez Armię Czerwoną ludność zabierała ze sobą to, co stanowiło dla niej najcenniejszą wartość: Chrystusa Eucharystycznego i obraz Jego Matki. Wraz z przeniesionymi obrazami przeniosło się też nabożeństwo do Matki Bożej i zaczęły powstawać Jej nowe sanktuaria.

W Łukawcu zainstalowano cudowny obraz Matki Bożej Niepokalanie Poczętej przeniesiony z Tartakowa, którego kult w nowym miejscu rozwinął się tak intensywnie, że 3 czerwca 1991 roku podczas swojej pielgrzymki do Ojczyzny Ojciec Święty Jan Paweł II dokonał osobiście obrzędu koronacyjnego.

Nowe sanktuaria maryjne powstały też w Lubyczy Królewskiej, gdzie przeniesiono obraz Matki Bożej Różańcowej z Rawy Ruskiej, w Nowym Bruśnie, gdzie znalazł nowe miejsce wizerunek Maryi z Bruska, w Teratynie z łaskami słynącym obrazem Matki Bożej z Zaturzyc na Wołyniu oraz w Tarnoszynie, gdzie umieszczono otaczany czcią wiernych obraz Matki Bożej Częstochowskiej z kościoła „Na Zameczku” w Bełzie.

W Lubaczowie, dokąd przeniesiono po wojnie administraturę apostolską archidiecezji lwowskiej, po długiej tułaczce znalazł się w roku 1974 szczególny wizerunek Matki Bożej z końca XVI wieku, pochodzący z lwowskiej archikatedry, przed którym 1 kwietnia 1656 roku złożył sławne śluby król Jan Kazimierz, oddając pod opiekę Maryi ziemie należące do Korony Polskiej i obierając Ją za Patronkę i Królową. Od tego czasu kult Maryi z lwowskiej katedry sławny był w całej Rzeczypospolitej, a w roku 1776 Jej skronie ozdobiły papieskie korony. Obecnie Matka Boża Łaskawa odbiera nadal cześć w Lubaczowie (...).

Od 2002 roku na terenie naszej diecezji, w Hrubieszowie, znajduje się jeden z pierwszych obrazów, który dostąpił szczególnego przywileju koronacji koronami papieskimi, zaledwie siedem lat po pierwszym koronowanym na rozległych ziemiach dawnej Rzeczypospolitej Obrazie Jasnogórskim. Mowa tu o cudownym wizerunku Matki Bożej Sokalskiej, którego kult sięga jeszcze XV wieku. W roku bowiem 1498 ze zgliszcz spalonego przez Tatarów Sokala wydobyto nie naruszony płomieniami obraz, który od tego czasu zaczął cieszyć się stale rosnącym kultem wiernych. Ten XV-wieczny wizerunek spłonął w 1843 roku. Zastąpiono go wówczas malowaną na miedzianej blasze kopią, co w niczym nie osłabiło przywiązania do tego miejsca nabożeństwa maryjnego, bo – jak pisał bernardyn o. Bogdański – *nie w obrazie, a w mocy bożej są cuda*. Przed sokalskim obrazem modlili się królowie, możnowładcy i prosty lud. Sokalska Pani gromadziła przed swoim obliczem katolików i prawosławnych, modlił się tu także Bohdan Chmielnicki, doznając łaski uzdrowienia. Od początku sokalskim sanktuarium opiekowali się ojcowie bernardyni, którzy też opuszczając po II wojnie zajmowany od wieków klasztor zabrali ze sobą do Krakowa cudowny wizerunek Matki Bożej. Na zaproszenie biskupa zamojsko-lubaczowskiego, ks. prof. Jana Śrutwy ojcowie bernardyni objęli w posiadanie kościół pw. św. Stanisława Kostki w Hrubieszowie, dokąd 7 września 2002

roku, odwiedzając po drodze zamojską katedrę, sprowadzony został cudowny obraz Matki Bożej, rozpoczynając – jak pisał ks. Biskup – nowy etap w swoich dziejach, tym razem na naszej ziemi i w naszej diecezji. Dodać należy, że kult Matki Bożej w hrubieszowskiej świątyni ma za sobą odległą tradycję. W kościele tym bowiem, należącym wcześniej do unitów, czczona była pochodząca z XVI wieku ikona Matki Bożej, która przetrwała do dnia dzisiejszego, będąc wspaniałym świadectwem kultu maryjnego na naszych ziemiach.

Od momentu powstania (...) diecezji zamojsko-lubaczowskiej i oddania jej pod opiekę Najświętszej Maryi Pannie – Matce Odkupiciela, której wizerunek znajduje się także w herbie (pierwszego) biskupa ordynariusza, obserwujemy ożywiony rozwój kultu maryjnego. Jego przejawem są już przeprowadzone uroczyste koronacje trzech łaskami słynących obrazów, oraz erygowanie nowych sanktuariów, jak to w Hrubieszowie. W kościołach naszej diecezji zauważa się także powstawanie nowych ołtarzy z niezwykle popularnymi obrazami Matki Bożej Nieustającej Pomocy, przy których zaprowadzane jest nabożeństwo nieustającej nowenny. W nowo powstałej diecezji, nawiązującej swymi granicami do części historycznych obszarów metropolii lwowskiej, odradzają się dawne tradycje maryjnej pobożności. Obszary te bowiem od wieków słynęły – jak pisał w XVIII stuleciu karmelita lwowski, ks. Andrzej Barszczewski – z oddawanej Maryi osobliwej czci, chwały i pobożności, których przejawy w wybranych tylko aspektach starałem się przybliżyć.

Materiały zostały opracowane przez:

ks. Roberta Strusa – Proboszcza Zamojskiej Katedry

ks. Marka Dobosza – Konserwatora Diecezjalnego